

Propozycja zawieszenia stanu wojennego

Dyskusja nad projektem ustaw emerytalnych

Dziś o godz. 9.00 wznowił obrady Sejm. Kontynuowana jest, rozpoczęta wczoraj, łączna dyskusja nad projektami trzech ustaw, dotyczących emerytur pracowniczych i rent, ubezpieczenia społecznego rolników indywidualnych i ich rodzin oraz o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin. Pakiet tych trzech aktów prawnych ma donieść znaczenie z punktu widzenia szeroko rozumianej polityki społecznej państwa. Izba wysłuchała też sprawozdania komisji o rządowym projekcie ustawy o zatrudnieniu absolwentów oraz rozpatrzy sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy o ochronie tajemnicy państwowej i służbowej. Ostatni punkt posiedzenia parlamentu przewiduje powołanie kilkunastu nowych członków Rady Socjalno-Gospodarczej przy Sejmie PRL.

Wczoraj przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński w imieniu Rady przedstawił projekty dwóch ustaw nowelizujących prawo stanu wojennego. Pierwszy z tych aktów zapowiada zawieszenie stanu obowiązyującego od 13 grudnia 1981 r., drugi przewiduje usunięcie jak najwięcej ograniczeń praw i swobód obywatelskich (Tezy przemówienia H. Jabłońskiego drukujemy na str. 2.) Obie ustawy, po wejściu w życie, stanowiąc będą istotny element procesu dalszej normalizacji oraz jed-

noczenia się Polaków wokół idei porozumienia i odrodzenia. W debacie poselskiej Izba wysłuchała oświadczeń przedstawicieli klubów i kół poselskich. Opowiedziano się za przyjęciem proponowanych rozwiązań. Było to pierwsze czytanie tych niezwykłych doniosłych dokumentów. Sejm odesłał projekty obu ustaw do Komisji Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości oraz do Komisji Prac Ustawodawczych celem dalszych prac nad nimi. W poniedziałek z trybuny poselskiej przemawiał również wicepremier Zenon Komender, który przedstawił założenia polityki społecznej państwa. Jej ilustracją są działania służące rozwią-

zywaniu tak ważnych społecznie zagadnień, jak emerytury i renty. Na wczorajszym posiedzeniu odbyło się drugie czytanie projektów trzech ustaw — ważnych z punktu widzenia całokształtu

(Dokończenie na str. 2)

Blżej normalizacji

(Od naszego sprawozdawcy parlamentarnego)

Część społeczeństwa oczekiwala decyzji spektakularnych — dokładnie w rocznicę wprowadzenia stanu

Kraków się budzi

Tu szczyt wypadu po dziesiątej

Poradnie specjalistyczne w Zespole Matki i Dziecka przy al. Pokoju są zwykle obleżone przez matki z chorymi dziećmi. Ale rejestratorka uspokoiła mnie: ma! pacjenci przychodzą do lekarzy specjalistów ze skierowaniami, na określone terminy. Niestety do niektórych lekarzy terminy są bardzo odległe. Do alergologa na początek stycznia, a do logopedy na początek lutego. Koło ósmej — o tej porze lekarze zaczynają przyjmować pacjentów — ruch przed okienkiem rejestracji wzrasta. Dzisiaj będzie jak zwykle sporo dzieci do ortopedy. Ale takiego tłoku, jak kilka miesięcy temu nie będzie, bo w poradni jest teraz dwóch ortopedów. Dzisiaj przyjdą także: dermatolog, neurolog, gastrolog i okulista. Wychożąc słyszę, jak matka rejestrująca dziecko do okulisty mówi: „Skierowała mnie lekarka ze szkoły, ale może nie takiego nie będzie”.

A w drzwiach, bez przesady, chmara dzieci. W wózkach, na rękach. Koło dziesiątej będzie tu jednak tłoczno. (ag)

wojennego jeśli nie jego zniesienia to zawieszenia. W pełną jednak normalizację — jak to powiedział w swym niedzielnym wystąpieniu gen. Jaruzelski — „wskoczyć się po prostu nie da, trzeba do niej dojść — krok za krokiem, konsekwentnie, wspólnym wysiłkiem”.

Pierwszym krokiem do częściowej normalizacji jest przedstawienie wczoraj przez przewodniczącego Rady Państwa projektów dwóch ustaw, w których pierwsza zmierza do zawieszenia stanu wojennego, zaś druga przewiduje nowe uregulowania prawne w tym okresie. Oba projekty skierowane zostały do komisji sejmowych. Drugim krokiem byłoby uchwalenie tych

(Dokończenie na str. 2)

Księża ujęli włamywacza

Dzisiaj o godz. 2.30 w nocy do baru przy ul. Łokietka 60, służącego jako magazyn darów zagranicznych parafii rzymsko-katolickiej, włamał się 35-letni mieszkaniec Krakowa, Paweł P. Mieszkający w pobliżu księża usłyszeli hałas i zobaczyli światło w baraku. Weszli do środka i ujęli Pawła P., którego oddali w ręce milicji. (6)

Znowu cyjanek potasu!

WASZYNGTON (PAP) W USA ponownie wykryto cyjanek potasu w kapsułkach z proszkiem do bólu głowy o nazwie „Anacin”. W San Jose, w Kalifornii, 30-letnia kobieta po zażyciu „Anacina” ciężko zachorowała. Badania wykazały, że kapsułki zawierają szkodliwy domieszki cyjanku.

W innej roli

Anthony Quinn zaskarbił sobie serca kinomanów przede wszystkim jako niezapomniany Grek Zorba, ale pamiętamy go także z wielu innych uspaniałych ról, których od debiutu w 1936 r. ma na swoim koncie dobrych kilka dziesiątków. Stosunkowo niedawno widzieliśmy go np. w „Dziatach Nawarony”, a w ostatnich tygodniach stanął na planie we włoskim miasteczku filmowym „Cinecitta” obok

innej wielkiej gwiazdy, Avy Gardner, która (jak ten czas leci!) liczy dziś okrągłe 60 lat. W przeciwieństwie do Quinna, słynna „Bosonoga contessa” gra od wielu lat tylko sporadycznie, żyjąc samotnie w jednej z londyńskich dzielnic i kurując się ponoć końskimi dawkami gerovitalu. Natomiast Quinn nie schodzi z planu, mając wypełniony kalendarz występów na kilka lat naprzód. Czy nowy film zatytułowany „Regina” będzie udany, tego nie wiemy, ale z całą pewnością niezwykle pracowity i wszechstronnie utalentowany Quinn roli nie polozu. Jak bardzo poważnie traktuje on każde nowe przedsięwzięcie, wiemy nie tylko z efektów jego pracy w filmie, ale także z archiwalnej autobiografii „Grzech pierworodny”, która ukazała się w Polsce przed 4 laty. 67-letni dziś aktor barwnie opisał w niej nie tylko początki swej pracy w filmie, ale przede wszystkim swoje dzieciństwo i młodość, gdy był gazetciarzem, pucybutem czy bokserem. Każdemu zajęciu oddawał się z ogromnym zaangażowaniem i tak jest do dzisiaj, również wówczas, gdy rzadkie wolne chwile poświęca swemu ulubionemu hobby — rzeźbiarstwu i malarstwu. Wtedy — jak twierdzi jego żona — zapomina nawet o posiłkach. Na zdjęciu: Anthony Quinn w swojej pracowni. (1-k)

Wzrost napięcia w Libanie

Według doniesień z Libanu doszło tam do ponownego wzrostu napięcia w okolicach miasta Tripoli, położonego na północy tego kraju oraz w mieście Aley w górach Szur, 15 km od Bejrutu. W czasie niedzielnych walk między pro- i antysyryjskimi ugrupowaniami libańskimi w Tripoli zginęło 15 osób, zaś 23 zostało rannych. Natomiast w Aley doszło do nowych starć między oddziałami prawicy chrześcijańskiej i siłami postępowej partii socjalistycznej Walida Dżumblatty. Również w innych regionach Libanu jest niespokojnie. Daje o sobie znać posępna rzeczywistość, jaką jest okupacja blisko połowy terytorium Libanu przez wojska izraelskie. Okupacja wywołuje coraz większy opór Libańczyków. Nie ma dnia, aby wojska okupacyjne nie były atakowane przez siły oporu. W odwieczne władze aresztują setki osób, z których część wywozi się do Izraela. Wiele miejscowości jest w ruinach, tak jak widoczny na zdjęciu Tyr. Fot. NEWSWEEK



Było to 14 grudnia

W 1799 r. zmarł Jerzy Waszyngton, pierwszy prezydent Stanów Zjednoczonych, bohater walk o niepodległość, który jako naczelny wódz armii amerykańskiej doprowadził do zwycięstwa nad Anglikami w 1781 r.

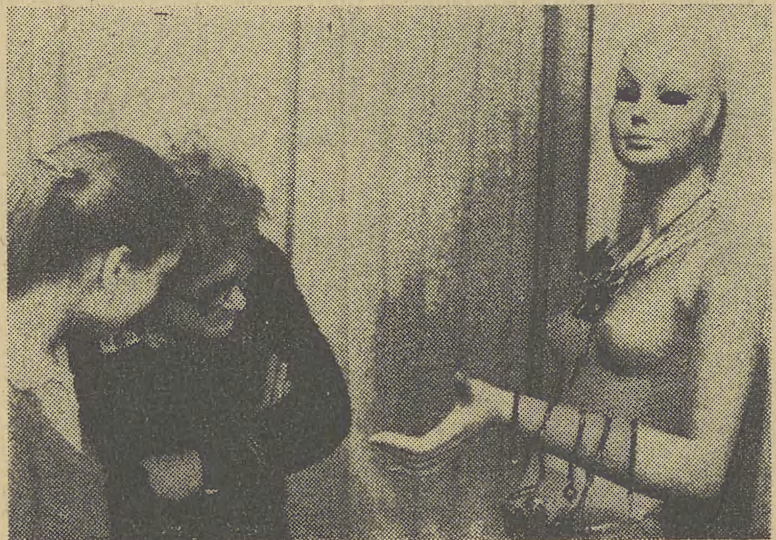
W 1948 r. w Warszawie obradował II Zjazd PPR i XXVIII Kongres PPS. Podjęto decyzję o zjednoczeniu obu partii.

W 1958 r. radziecka ekspedycja, kierowana przez W. K. Baborykina, osiągnęła po raz pierwszy tzw. Biegun Niedostępności Antarktydy, czyli punkt najbardziej oddalony od wszystkich jej wybrzeży, położony na 82° szer. geogr. pd. i 50° dt. geogr. wsch. na wysokości 3720 m n.p.m.

W 1960 r. z inicjatywy ZSRR Zgromadzenie Ogólne NZ uchwalilo deklarację w sprawie likwidacji kolonializmu.

W 1970 r. w kilku miastach Wybrzeża doszło do wystąpień robotniczych przeciwko polityce społeczno-ekonomicznej rządu. W czasie ulicznych zażę zginęło wówczas kilkadziesiąt osób. (1-k)

Galeria Sztuki Użytkowej otwarto w warszawskiej „Stodole” — Centralnym Klubie Studentów Politechniki Warszawskiej. Nieprofesjonalni twórcy prezentują i oferują swoje prace — obrazy, gobeliny, maskotki, biżuterię. A ceny? No cóż — raczej na zasobną kieszeń. Na zdjęciu: w nowo otwartej galerii — zachwyty biżuterią czy „modelką”? CAT — Zagożdźniński



W wyniku potężnego trzęsienia ziemi w Jemenie Północnym śmierć poniosło 335 osób, a 300 jest rannych. Straty materialne są ogromne. Liczba ofiar będzie znacznie większa.

W Kolumbii uległ katastrofie samolot transportowy „DC-3”, kolumbijskiej linii lotniczej „Tala”. 4 osoby poniosły śmierć.

53 osób poniosło śmierć, a 15 zostało rannych, gdy zawalił się w Kairze 5-piętrowy dom mieszkalny. Liczba ofiar podano wczoraj po zakończeniu 4-dniowych poszukiwań. Katastrofę przeżyły 32 osoby.

W baskijskim mieście Tolosa został zastrzelony członek hiszpańskiej gwardii cywilnej, a drugi jest ciężko ranny. Obaj byli w cywilnych ubraniach i jechali prywatnym samochodem, kiedy zostali ostrzelani.

W niedzielę wieczorem policja zastrzeliła w Armagh 2 osobników podejrzanych o przynależność do lewackiej organizacji terrorystycznej pod nazwą Irlandzka Armia Wyzwolenia Narodowego (odpowiedzialnej za zamach bombowy w zeszłym tygodniu na bar w Ballykelly z 16

Nie przecierać zimą

Uwaga mieszkańcy Krowodrzy...

...w czwartek, 16 grudnia, między godziną 10 a 12 przy telefonie Działu Łączności z Czytelnikami: 22-89-87 dyżurować będzie kolejny przedstawiciel Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej, a mianowicie dyr. mgr inż. Stanisław Bazela z Krowodrzy.

Czekamy na uwagi dotyczące zabezpieczenia budynków na zimę!

Telefon 22-89-87, od 10 do 12, czwartek 16 grudnia!

Skradli 8 mln dolarów

NOWY JORK (PAP) Dwaj nieznani sprawcy dokonali wczoraj w nowojorskiej dzielnicy Bronx, śmiałej kradzieży. Łupem padło 8 milionów dolarów. Jest to największa, jednorazowo skradzioną w USA suma pieniędzy.

KONFRONTACJE 81-82

Przedprzedaż karnetów od środy, 15 grudnia, do kin:

- „Kijów”, „Uciecha” — ul. św. Krzyża 5, w godz. 9-16
- „Wanda”, „Warszawa” — Pasaż Bielaka w godz. 9-16
- „Wolność” — ul. Józefitów 14, w godz. 9-16
- „Swit”, „Światowid” — os. Hutnicze 1, w godz. 10-17 K-7570

Granice pozostają zamknięte. Lotnisko w stolicy jest nieczynne.

W indyjskim stanie Bihar odbywają się demonstracje z udziałem wielu tysięcy osób, będące odpowiedzią społeczeństwa na zamordowanie w okręgu Darbhanga działacza Komunistycznej Partii Indii, Anisha. Był on jednym z organizatorów kampanii na rzecz przekazania bezrolnym chłopom nadwyżek ziemi obszarników.

W Wuppertalu nieznani sprawcy obrabowali samochód należący do eskorty ministra spraw zagranicznych RFN, H. D. Genschera, który przybył tu na obrady regionalnego zjazdu Partii Liberalnej. Złodzieje skradli 3 pistolety maszynowe i amunicję.

Nikaraguańskie władze aresztowały 23 prawicowych kontrolujących, którzy zamierzali wysadzić w powietrze cukrownię w departamencie Leon. Oskarżono ich również o próbę stworzenia na terenie Nikaragui bazy wojskowych, z których organizowane byłyby ataki na siły rządowe.

Z dalekopisu

Północno-wschodnia Argentyna została nawiedzona przez ulewne deszcze. Pogorszyło to i tak już tragiczną sytuację, spowodowaną wylaniem olbrzymich rzek Parany, Paragwaju i ich dopływów. Liczba ludzi dotkniętych powodzią sięga już 100 tys., a ponad 500 tys. ha znajduje się pod wodą. Ostatnio zginęły 3 osoby.

W czasie ubiegłotygodniowych zamieszek w Surinamie zginęło ok. 30 ludzi. Sytuacja w tym kraju jest nadal napięta.

Cena 5zł

echo

KRAKOWA

ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

ROK XXXV PISMO POPOLUDNIOWE Nr 194 (11270)

Kraków, wtorek, 14 grudnia 1982 r.

W RZYMIE przebywał z wizytą oficjalna sekretarz stanu USA George Schulz, który odbywa podróż po siedmiu krajach Europy zachodniej. Wczoraj spotkał się on z nowym premierem Włoch Amintore Fanfanem oraz został przyjęty na prawie półgodzinnej audiencji prywatnej przez Papieża Jana Pawła II. Informacji na temat przebiegu audiencji nie podano.

ZGROMADZENIE Ogólne NZ przyjęło wczoraj rezolucję Komitetu Politycznego Zgromadzenia w sprawie zakazu rozwoju, produkcji i rozmieszczania broni chemicznej. Jedynym państwem, które głosowało przeciwko, były Stany Zjednoczone.



NIEMAL całkowitym fiaskiem zakończyły się różne antypolskie imprezy, planowane z granicą w rocznicę wprowadzenia stanu wojennego w Polsce. Np. „demonstracja” przed konsulem PRL w Nowym Jorku zgromadziła zaledwie 150 osób polskiego pochodzenia. W Brukseli solidarność z „Solidarnością” zamianifestowało w niedzielę tylko 250 osób.

WAŻĄ się losy i polityczna przyszłość premiera Portugalii, Francisco Pinto Balsemao oraz jego koalicji centroprawicowej w związku z rezultatami niedzielnych wyborów komunalnych, które przyniosły poważne straty rządzącemu sojuszuw demokrację i partii lewicowej. Przystępując do ustąpienia Balsemao.

15 grudnia częściowe zaćmienie słońca

Jak poinformował nas prezes Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Miłośników Astronomii Maciej Mazur, 15 grudnia o godz. 8.23 (czasu środkowoeuropejskiego) nastąpi częściowe zaćmienie Słońca. Ciemna tarcza Księżyca zasłoni jasną tarczę Słońca do 0,74 jej średnicy. Największa faza zaćmienia będzie miała miejsce o godz. 10.32, a o godz. 12.42 Słońce „wyzwoli się” już zupełnie z cienia naszego naturalnego satelity. W Krakowie zjawisko to możemy obserwować (oczywiście w przypadku pogody) ok. godz. 8.30.

Jeszcze w tym roku: 30 grudnia nastąpi także zaćmienie Księżyca ale widoczne będzie tylko po drugiej stronie globu w rejonie Pacyfiku w godzinach nocnych, gdy u nas będzie w tym czasie środek przedświłstrowego dnia. (až)

Włamanie do mieszkania wiceprezydenta Krakowa

W nocy z 10/11 grudnia br. do mieszkania przy ul. Chocimskiej, zajmowanego przez dr Barbarę Guzik — wiceprezydenta Krakowa włamał się nieznany sprawca. Przedostał się on z dachu na balkon i przez drzwi do mieszkania. Zrabował biżuterię i pieniądze na sumę ok. pół miliona złotych. (s)



Fot. Schweizer Illustrierte

Książeczki mieszkaniowe dla sierot z Domów Dziecka

Honorowi dawcy krwi z „Armatury” — fundatorami

Naszą akcją fundowania książeczek mieszkaniowych dla sierot z DD podjął Klub Honorowych Dawców Krwi „Armatury”, przekazując pieniądze należne za krew na wkład mieszkaniowy. Pierwsza suma 7620 zł została już wpłacona, pozostała do wysokości obowiązującej przy M-2 (tj. 28.350 zł), zobowiązano się przekazać w roku przyszłym. Książeczkę otrzymała wychowanka DD nr 5, Bernadetta Nowicka.

Na ręce prezesa Klubu, p. Zdzisława Milca, składamy fundatorem najserdeczniejsze pozdrowienia! (mar)

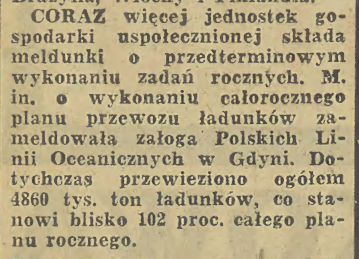
PREZES Rady Ministrów, W. Jaruzelski wystosował depesze gratulacyjną do A. Fanfaniego z okazji powołania go na stanowisko premiera rządu Republiki Włoskiej.

CZŁONEK BP KC, I sekretarz KW PZPR w Warszawie, M. Woźniak spotkał się 13 bm. z przedstawicielami partyjnego środowiska filmowego. Ocenił stan realizacji uchwał i wniosków POP. Za pilne uznano przyspieszenie prac nad kompleksową oceną kinematografii w ostatnim okresie. Akcentowano potrzebę szerszej niż dotychczas promocji dzieł młodych twórców.

ZA WYBITNE osiągnięcia w pracy artystycznej oraz zasługi w działalności społecznej Rada Państwa przyznała reżyserowi filmowemu, Cz. Petelskiemu Order Sztandaru Pracy I klasy. Aktu dekoracji dokonał minister kultury i sztuki, prof. K. Zygulski.

SYSTEMATYCZNIE rośnie eksport polskiego węgla drogą morską. W br. z portów Trójmiasta zostanie wyeksportowanych 8,7 mln ton węgla, a więc prawie dwukrotnie więcej niż w ub. r. Węgiel wysłany jest do 22 krajów świata. Do największych odbiorców należą Brazylia, Włochy i Finlandia.

CORAZ więcej jednostek gospodarki uspołecznionej składa meldunki o przedterminowym wykonaniu zadań rocznych. M. in. o wykonaniu całorocznego planu przewozu ładunków zameldowała załoga Polskiej Linii Oceanicznych w Gdyni. Dotychczas przewieziono ogółem 4860 tys. ton ładunków, co stanowi blisko 102 proc. całego planu rocznego.



CORAZ lepiej wykorzystywane są promy samochodowo-pasażerskie Polskiej Żeglugi Bałtyckiej w Kolobrzegu. Dotychczas przewiozły one m. in. 19.599 samochodów ciężarowych, przekraczając planowane pierwotnie założenia o 400 sztuk.

Z ZAKŁADU lotniczego mieleckiego WSK „PZL” wyeksportowany został „jubileuszowy” 80. komplet agregatów wytworzonych tu w ramach kooperacji z radzieckim przemysłem lotniczym, a przeznaczonych do najnowocześniejszych, obrotowych samolotów pasażerskich o napędzie odrzutowym „Il-86”. Wzrost agregatów stanowią zespoły usterzenia pionowego i poziomego.

DOBIEGA końca realizacja tegorocznego planu produkcji samolotów rolniczych PZL M-18 „Dromader” w mieleckim WSK. Przewiduje się wykonanie 80 sztuk tego samolotu, który jest przeznaczony prawie wyłącznie na eksport do 8 krajów.

SŁUŻBA Bezpieczeństwa KW MO we Wrocławiu zlikwidowała 12 bm. 2 nielegalne punkty poligraficzne znajdujące się w mieszkaniach: Karola S., pracownika Spółdzielni Remontowo-Budowlanej i Andrzeja M., zatrudnionego w Zakładach Aparatury Spawalniczej.

SAD Rejonowy w Koninie skazał 10 najaktywniejszych uczestników zajść we wrześniu ub. r. w tzw. sprawie cygańskiej. Podpalono wówczas kilka samochodów, wybijano okna. Tlum wyrostków atakował Komendę Miejską MO. Sad skazał Mirosława R. na 2 lata pozbawienia wolności, Halinę K. na 1,5 roku i Zbigniewa Andrzeja B. na rok. Pozostali 7 oskarżonych skazano na kary od 1,5 roku do 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania na okres 5 lat. Wyrok jest nieprawomocny.

W wybrańcy bogów umiera... Kiedy Jan Baptysta Draghi, który przybrał sobie przydomek Pergolese, rozstał się w roku 1736 ze światem — liczył sobie lat zaledwie dwadzieścia sześć. A pozostawił po sobie spuściznę zdumiewająco bogatą: opery, muzykę religijną, oratoria, kompozycje instrumentalne, canzoni (napisał również operę i o polskiej tematyce „Chytra chłopka” alias „Rzekoma Polka”).

Mimo to, dawniej uważano Pergolesego za „kompozytora jednego dzieła”: sławę bowiem zdobyła mu na długie lata właśnie „La serva padrona” czyli „Służka — panią” (1733), uważana za pierwszy wzór świetnej małej opery komicznej doby baroku. Dziś natomiast coraz szerzej odkrywamy Pergolesego, odnajdując piękno w jego oratoriach, pieśniach, mszach koncertowych. Ale jednak — „La serva padrona”, misterne dwuaktowe dziełko, o lekkiej przejrzyściej muzyce, scenicznym dowcipie i płynnych melodiach wciąż jest na pierwszym miejscu.

Wdzięczna to opera... Pokazywano ją nam w Krakowie już niejednokrotnie: w widowiskach kukielkowych, montażach estradowych, w wersji koncertowej. Obecnie Teatr Muzyczny pokusił się o pełnospektaklowe wystawienie w sali Teatru Bagatela. Organizacyjnie nie jest to trud ani koszt zbyt wielki: trzy osoby akcji (z czego tylko dwie

Blizej normalizacji

(Ciąg dalszy ze str. 1)

ustawa — czego spodziewać się można na posiedzeniu parlamentu w najbliższą sobotę. Zaś krokiem trzecim — wejście w życie decyzji o zawieszeniu stanu wojennego, która — jak powiedział na konferencji prasowej min. Urban — obowiązowałaby od 31 grudnia br.

Co praktycznie oznaczać będzie zawieszenie stanu wojennego? Przestaje istnieć możliwość internowania, wraca prawo do strajków (w zgodzie z obowiązującymi przepisami), kończy się (z nielicznymi wyjątkami) militaryzacja zakładów, zniesiona zostaje cenzura prasy i rozmów telefonicznych, przywrócona zostaje swoboda zgromadzeń. Nie sposób zresztą wyliczyć tutaj całego katalogu uchyleń. Jednocześnie nowy zespół inicjatyw legislacyjnych zakłada

zaostrenie niektórych przepisów prawnych (wymagać to będzie zmian w kodeksie karnym). Chodzi m. in. o skuteczniejszą walkę z łapownictwem, o sankcje wobec urzędników źle wykonujących swoje obowiązki.

Miniony rok, oprócz wielu donioślejszych, przyniósł także zjawiska budzące niepokój. O panoszącej się, pod parasolem stanu wojennego, biurokracji oraz mnożących się sygnałach o arogancji władz terenowych mówił poseł Janusz Zabłocki. A ciągle jeszcze brak skutecznych mechanizmów kontroli społecznej (rolę tę częściowo wzięło na siebie wojsko, ale żołnierze wrócą niedługo do koszar). Poseł Stefanowicz powiedział, że stan wojenny przyspieszył pozytywną ewolucję nastrojów. Jednocześnie jednak zagrażał przedłużeniem się bierności społecznej, ponieważ instytucjonalnie zdejmował z obywateli należny im ciężar współodpowiedzialności za państwo i naród.

Władza nie chce składać obietnic bez pokrycia, nie chce stwarzać fałszywych złudzeń, dlatego nie wyrzeka się wszystkich środków nadzwyczajnych, które wprowadził stan wojenny. Możliwe jest natomiast dalsze ich łagodzenie — zależeć to będzie przede wszystkim od stanu ładu społecznego i sytuacji w gospodarce. Zaś dowodem doświadczeń jest także zapowiedź podjęcia przez Radę Państwa kroków zmierzających do ulaskawienia wielu osób.

J. WICHEREK

Z obrad Sejmu

(Dokończenie ze str. 1)

polityki socjalnej, a mianowicie: o emeryturach pracowniczych i rentach, o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych oraz o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych.

Do najważniejszych zmian wprowadzanych przez projektowaną ustawę o emeryturach i rentach należy likwidacja tzw. „starego portfela”, która ma polegać na ponownym przeliczeniu wszystkich emerytur i rent przyznanych do 31 grudnia 1981 r. Przeciętnie jedna emerytura — renta wzrosnie prawie o 1600 zł. Drugą istotną zmianą jest wprowadzenie do systemu emerytalno-rentowego, mechanizmu bieżącej waloryzacji świadczeń, który ma zapobiegać powstawaniu w przyszłości „starego portfela”. Podwyższenie świadczeń z tego tytułu nastąpiłoby po raz pierwszy od 1 marca 1986 r., natomiast likwidacja „starego portfela” ma się rozpocząć od 1 stycznia 1983 r., dla większości rencistów — w trzech rocznych ratach.

Sukces Pendereckiego w Nowym Jorku

NOWY JORK (PAP)

W nowojorskiej Carnegie Hall odbył się uroczysty koncert orkiestry filharmonii z Filadelfii, którą dyrygował K. Penderecki i W. Smith.

W pierwszej części orkiestra, 150-osobowy chór oraz grupa solistów pod dyrykcją Krzysztofa Pendereckiego wykonali jego utwór „Te Deum”. Wypełniona publicznością amerykańską i polonijską salą (5 tys. miejsc) zgłowała Pendereckiemu gorące przyjęcie.

Wygast ogień w kopalni „Dymitrow”

Wczoraj o godz. 7.00 zakończona została akcja pożarowa w kopalni „Dymitrow” w Bytomiu. W wyniku izolowania rejonu pożaru w pokładzie 507 tamami i podsadzką piaskową oraz wyrównania metodami wentylacyjnymi ciśnień wokół pola pożarowego — uzyskano atmosferę beztlenową powodującą proces wygaszenia ognia. (PAP)

śpiewające), mała orkiestra, symboliczne dekoracje. Natomiast muzycznie trud tu jest wcale niemały. Dziełko Pergolesego wymaga śpiewaków o dużych umiejętnościach technicznych, bardzo muzycznych, uzdolnionych aktorsko. Jeśli zabrakłoby choćby jednego z tych elementów, to przedstawienie począłoby tracić nudą, lub — co gorsza — szmirą. Wymaga też „La serva padrona” bardzo rzetelnej gry zespołu instrumentalnego, gdyż

Z Opery

„Służka-panią” czyli „La serva padrona”

w tego rodzaju muzyce: lekkiej, „ciężkiej”, bardzo melodyjnej i harmonicznie ułożonej każdy bład, nieczystość czy usterki dają natychmiast znać o sobie.

Czy nowa krakowska premiera „Służki — panią” spełnia te wymogi wysokiej poprzeczki artystycznej? W znacznej mierze tak — choć nie ze wszystkim. Kilkunastoosobowa orkiestra kameralna skompletowana przede wszystkim z młodych muzyków, pod kierownictwem również młodego dyrygenta Rafała Delektę gra bardzo porządnie; osobne potknięcie w rytmice czy zespółowości muzykowania nie za-

ważają na korzystnym obrazie brzmieniowym całości. Kapelmistrz dobrze zwłaszcza współpracuje ze śpiewakami, nie tylko czuwa nad ich pewnością muzyczną i dokładnością synchronizacji z orkiestrą, ale również i bardzo zreczenie moduluje dźwięk instrumentów, jego się i natężenie, pozwalając też „wyśpiewać się” solistom.

Reżyseria Wojciecha Ziębarskiego z dużym powodzeniem ubarwia i ożywia tok akcji, hu-

na, talenty aktorskie i bardzo dobre warunki wokalne: jest to po prostu piękny głos. Tyle, że wciąż wymagający dalszego intensywnego szkolenia, w kierunku wyrównania emisji na całej skali (zwłaszcza w górnym rejestrze) i unikania nadużywania krzyku w śpiewie: więcej kantyleny!

Sprytną służką Serpina była na premierze sopranka Bożena Walczyk, młoda artystka również o nieprzeciętnych uzdolnieniach sceniczych, osobistym wdzięku i dużych już (acz wymagających dalszego wyszlifowania w kierunku pełnej dzwoniwości głosu) umiejętnościach wokalnych; szczególną uwagę zwracać też trzeba na czystość intonacji. Kapitalnie kreował niema rolę służącego Vespone doskonałe czując muzykę Pergolesego — w mimice, gestach i ruchliwości scenicznej — Paweł Gafia.

Dekoracje, kostiumy, rekwizyty niespecjalnie wymyślne — ale dla tego rodzaju małego, „przenośnego” spektaklu dobrze spełniające swe funkcje.

JERZY PARZYŃSKI

Związek Zawodowy Pracowników Szadkowskiego — już zarejestrowany

Zakłady Budowy Maszyn i Aparatury im. Stanisława Szadkowskiego, ongiś sławny Zieleńskich, mają wielką historyczną tradycję. Pracujący tu ludzie znani bowiem byli z rewolucyjnych działań, a należący do Związku Zawodowego Metalowców robotnicy byli w czółwce działaczy związkowych walczących m. in. w 1936 r.

Nie przez przypadek więc wpisano do rejestru Niesależnego Samorządnego Związku Zawodowego Pracowników Zakładu Budowy Maszyn i Aparatury im. Stanisława Szadkowskiego, odbywające się wczoraj w Sądzie Wojewódzkim — Wydział Cywilny w Krakowie pod przewodnictwem sędziwy Hanny Czarnieckiej, miało charakter bardzo uroczysty.

Grupa inicjatywna liczy 52 osoby, a w imieniu komitetu założycielskiego występowali: Eugeniusz Mól, Jacek Bukowiecki i Józef Sibila.

Na razie do Związku Zawodowego nie wpisało się wielu pracowników w stosunku do załogi liczącej ponad 1500 osób, ale założyciele Związku wierzą, że uda im się przyciągnąć do siebie niebawem tych, którzy dzisiaj jeszcze się wahaają i nie mogą zdecydować na ten krok.

— Najważniejsze, żeby nam zausali, żeby przekonali ich do naszej pracy. Będziemy dyskutować we wszystkich wydziałach, zapoznawać załogę ze statutem.

Już teraz udało nam się załatwić bardzo ważną sprawę, a mianowicie wynegocjować decyzję, by akordowi pracownicy, którym do tej pory za opuszczony jeden dzień potrącano 20 proc. premii, byli traktowani tak samo jak pracownicy dniówkowi i by wszystkim jednakowo potrącać premię dopiero po 4 dniach nieobecności. Pragniemy również przyjąć patronat nad budownictwem mieszkaniowym. Z innych spraw chcemy zająć się problemami bytowymi załogi, wypoczynkiem po pracy a także sprawami kultury, o które kiedyś bardzo się u nas troszczono”.

(bog)

Zawieszenie stanu wojennego oznacza radykalne ograniczenie istniejących rygorów

Tezy sejmowego przemówienia Henryka Jabłońskiego

● Zgodnie z sugestią WRON Rada Państwa przedstawia propozycje zawieszenia stanu wojennego, aby przed jego ostatecznym zniesieniem dać czas na pełne wprowadzenie powszechnej normalizacji w całym kraju, we wszystkich dziedzinach życia politycznego, społecznego i gospodarczego.

● Rada Państwa proponuje odpowiednio uzupełnienia ustawy z 25 stycznia br. o szczególnej regulacji prawnej w okresie stanu wojennego. Proponuje się uzupełnienie tej ustawy artykułami 1 i 2, zawierającymi uprawnienia Rady Państwa do zawieszenia stanu wojennego lub do jego przywrócenia. Zawieszenie następowaloby na wniosek Rady Ministrów. W tym samym trybie — na wniosek Rady Ministrów — Rada Państwa mogłaby przywrócić uprzednio zawieszony stan wojenny lub niektóre jego rygory, na obszarze całego kraju bądź jego części, w razie ponownego zagrożenia spokoju, ładu i porządku publicznego.

● Przygotowując projekt drugiej ustawy Rada Państwa pragnęła usunąć jak najwięcej ograniczeń praw i swobód obywatelskich.

● Zawieszenie stanu wojennego oznacza radykalne ograniczenie lub zniesienie zasadniczych rygorów, wprowadzonych dekretem o stanie wojennym.

● Przestaje obowiązywać prawo stosowania środków inter-

wencyjnych w postaci internowania osób oraz — z wyjątkiem niektórych postanowień — postępowanie doraźne w sprawach o przestępstwa i wykroczenia wraz z właściwością sądów wojskowych.

● Zostają zniesione szczególne ograniczenia w swobodzie poruszania się po kraju, jak też obowiązek uzyskiwania specjalnych zezwoleń na organizację i przeprowadzanie zgromadzeń, imprez artystycznych, rozrywkowych i sportowych oraz zbiorów publicznych.

● Zniesiona zostanie militaryzacja uspołecznionych zakładów pracy.

● Przywraca się zawieszono obecnie prawo do strajków i akcji protestacyjnych przeprowadzanych zgodnie z postanowieniami obowiązujących ustaw, w szczególności ustawy o związkach zawodowych.

● W sposób generalny uchyla się dotychczasowe rygory w zakresie cenzury prasy pocztowej i korespondencji telekomunikacyjnych oraz kontroli rozmów telefonicznych. Wycofuje się szczególne zakazy dokonywania zdjęć fotograficznych i filmowych, a także używania określonych odznak i mundurów. Uchyla się szczególne zasady funkcjonowania administracji państwowej i gospodarki narodowej, wprowadzone na czas obowiązywania stanu wojennego.

● Na odrębne podkreślenie zasługuje projektowany przepis zapewniający w okresie najdalej 3 miesięcy pełne przywrócenie uprawnień do działalności samorządu załóg przedsiębiorstw państwowych, przy zachowaniu niektórych kompetencji organów założycielskich.

● Szczególna regulacja prawna — wg proponowanej ustawy — ma zabezpieczyć ważne interesy kraju. Na czoło wysuwają się potrzeby utrzymania należytych warunków dla działalności gospodarczej. Wciąż najgłębszą troską organów władzy państwowej musi być zaopatrzenie rynku wewnętrznego.

● Kolejną grupą spraw, wymagającą szczególnej regulacji, są problemy wymiaru sprawiedliwości, niektórych postanowień prawa karnego oraz z zakresu postępowania doraźnego. We wszystkich tych dziedzinach na nastąpić ograniczenie dotychcza-

szarych rygorów oraz wprowadzenie istotnych zmian proceduralnych.

● Przewiduje się upoważnienie Rady Ministrów do ustanowienia specjalnego postępowania porządkowego w stosunku do osób zajmujących w aparacie państwowym stanowiska kierownicze, gdy dopuścili się rażącego naruszenia obowiązków służbowych, powodującego poważne szkody społeczne lub gospodarcze.

● W myśl uprzednich uzgodnień z prezesem Rady Ministrów, Rada Państwa zamierza natychmiast po wejściu w życie wymienionych ustaw podjąć uchwałę o zawieszeniu stanu wojennego w możliwie najkrótszym terminie.

● Po ogłoszeniu zawieszenia stanu wojennego Rada Państwa zamierza podjąć uchwałę w sprawie szczególnych zasad postępowania ulaskawieniowego. Akt taki dotyczący przede wszystkim szerokiego zakresu przestępstw i wykroczeń, określonych w art. 46, 47, 48 dekretem o stanie wojennym, oraz niektórych przestępstwach objętych przepisami kodeksu karnego, jak np. przeciwko działalności instytucji państwowych i społecznych czy przeciwko porządkowi publicznemu. Polegałoby on na warunkowaniu, przedterminowym zwolnieniu od odbycia reszty kary względnie warunkowym zawieszeniu jej wykonania. Przewidujemy, że złożenie prośby o ulaskawienie może nastąpić bezpośrednio przez osobę skazaną albo przez jej rodzinę, pełnomocnika, względnie przez kolektyw pracowniczy lub organizację społeczną.

● Projektowane ustawy powinny stanowić istotny element postępującej normalizacji życia kraju, przyczyniać się do rozszerzenia i ugruntowania idei odrodzenia narodu, do umacniania jedności społeczeństwa i będących jego emanacją organów władzy państwowej, do odzyskania pełnej sprawności przez gospodarkę narodową, a wreszcie — do ogólnego ożywienia aktywności społecznej i odbudowy właściwych stosunków międzyludzkich w kolektywach pracowniczych i organizacjach społecznych.

Tydzień w raportach MO

Kradzieże i wypadki

W ubiegłym tygodniu kroniki milicyjne zanotowały: 1 przypadek chuligańskiego pobicia (sprawy zostały aresztowani), 1 usiłowanie zgwałcenia (sprawca również został aresztowany), 34 włamania do obiektów uspołecznionych, 71 włamań do obiektów prywatnych, w tym 10 do mieszkań, 42 do samochodów, 8 do piwnic. Ponadto dokonano 6 kradzieży mienia społecznego i 45 kradzieży na szkodę osób prywatnych, w tym 10 kieszonkownic. Prokuratorzy na wnioski

MO tymczasowo aresztowali 35 podejrzanych.

Funkcjonariusze MO zatrzymali na gorącym uczynku lub w bezpośrednim pościgu 18 sprawców. Zlikwidowano także 5 melin nielegalnego handlu alkoholem, a pogotwie MO interweniowało w 976 drobniejszych zdarzeniach.

W ubiegłym tygodniu na drogach naszego województwa wydarzyło się 50 wypadków, w których zginęły 2 osoby, a 55 zostało rannych. W 67 kolizjach odbyło się bez ofiar w ludziach. Zatrzymano też 16 pijanych kierowców.

● 7 grudnia funkcjonariusze MO z Nowej Huty ujęli, podczas włamania do samochodu osobowego, Wojciecha R. ● W tym samym dniu, w Słomnikach, pod koła samochodu osobowego wpadł nieatrakcyjny 77-letni Andrzej T., który zginął na miejscu. ● 9 grudnia na ul. Spółdzielców załoga radiowozu patrolowego ujęła podczas włamania do kiosku „Ruchu” dwóch sprawców: 19-letniego Andrzeja D. i 23-letniego Bogdana K. ● W tym samym dniu inna załoga radiowozu ujęła, podczas włamania do baru „Marten”, 23-letniego Piotra Z. ● 8 grudnia na dworcu PKP Kraków Główny funkcjonariusze Komisariatu Kolejowego zatrzymali trzech złodziei paczek pocztowych. ● 11 grudnia w Kłaju zatrzymano sprawcę włamania do wagonu kolejowego i kradzieży obuwia zagranicznego. Był nim 28-letni Jan S., pracownik PKP. (s)

(s)

W ubiegłym tygodniu pobity został rekord świata w leżeniu na gwoździach. Rekordzistą jest 45-letni Walijczyk, Ken Owen, który na 15-centymetrowych gwoździach wytrzymał 130 godzin i 15 minut. Poprzedni rekord wynosił tylko 27 godzin i 51 minut.

Kurze jaja bez cholesterolu

NOWY JORK (PAP)

Badacze z uniwersytetu w Starkville w USA opracowali metodę obniżania zawartości cholesterolu w jajkach, które — jak wiadomo — są niewskazane dla osób mających wysoki poziom tego składnika we krwi. Zółtko jaja jest bardzo bogate w cholesterol — jeden z czynników przyczyniających się do powstawania ataków serca i zawału.

Metoda polega na dodawaniu do podstawowego pokarmu niosących się kur miazgi z dodatkami strużyn drewna, co pozwala na obniżenie poziomu cholesterolu o 8,8 proc. Stosowanie miazgi z domieszką mączki słonecznikowej, owsa, ryżu i wiórek może — zdaniem dr. Jamesa L. McNaughtona — doprowadzić do redukcji cholesterolu o ok. 40 proc., a zatem do poziomu, który czyni jaja bezpiecznym produktem odżywczym dla wszystkich osób skłonnych do chorób wieńcowych i miażdżycy.

Badacze zamierzają przeprowadzić także testy różnych leków mających wpływ na obniżenie zawartości cholesterolu w jajach. Stosowanie leków stwarza jednak zagrożenie dla zdrowia i jest raczej niewskazane. Dlatego dalsze badania będą zmierzać w kierunku obniżania cholesterolu drogą naturalną.

S. ↑ p.

Władysław Dobesz

nasz najdroższy Mąż, Ojciec, Dziadek i Brat, po długiej chorobie zmarł w Krakowie dnia 10 grudnia 1982 r., w 73 roku życia. Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w kościele parafialnym św. Katarzyny w czwartek 16 grudnia, o godz. 8.30. Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu Rakowickim w tym samym dniu o godz. 13.30. Pozostali w głębokiej żałobie i smutku

ŻONA, SYN, SIOSTRA I RODZINA

1. 3. 4

Rozmowy „Echa“

Czy oplaca się zostać dyrektorem lub inżynierem?

Jakim cechem powinien odpowiadać dyrektor w nowej zreformowanej gospodarce? Czy inżynier ma szansę na wyższe zarobki? Kiedy nareszcie nastąpi podniesienie rangi i prestiżu zawodu inżyniera? To tylko kilka pytań, na które odpowiadali uczestnicy konferencji naukowo-technicznej poświęconej tematowi: „Kadra inżyniersko-techniczna w przemyśle materiałów budowlanych, a zmiany społeczno-gospodarcze”.

Konferencja odbyła się w listopadzie w Akademii Górniczo-Hutniczej. Została zorganizowana z inicjatywy Głównej Komisji Rozwoju Kadry Zarządu Głównego Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Materiałów Budowlanych. W konferencji udział wzięło 90 przedstawicieli wszystkich branż grupowanych w ramach gałęzi przemysłu materiałów budowlanych. Rozmawiamy z przewodniczącą Głównej Komisji Rozwoju Kadry Zarządu Głównego SITPMB, doc. ANNA PRZYBYŁEK, szefem Zakładu Ekonomicznej Organizacji Produkcji w Międzyresortowym Instytucie Materiałów Budowlanych i Ogniotrwałych.

— Reforma gospodarcza wprowadza, obok nowych rozwiązań ekonomicznych, także pewne wymogi stawiane kadrze dyrektorskiej. W referacie Pani autorstwa, przedstawionym na konferencji, zajęła się Pani m. in. tym problemem. Proszę powiedzieć jaka jest „recepta” na dyrektora w reformie gospodarczej?

— Recepty takiej nie ma. Zniknęłaby bowiem indywidualność dyrektora, gdyby się pozwoliło ukształtować go wg jakiegokolwiek wzorca. Można natomiast mówić o predyspozycjach, które winny cechować nie tylko dyrektora, ale każdą osobę na kierowniczym stanowisku. To znaczy od brygadzysty, poprzez mistrza, kierowników różnych szczebli aż do dyrektora. Każdy na takim właśnie stanowisku powinien posiadać zdolności twórcze: logiczne myślenie, umiejętności organizatorskie. Do ważnych cech można zaliczyć samodzielność i zdecydowanie, umiejętność skutecznego rozwiązywania wszelkich problemów, współzycia z ludźmi, naturalne walory przywódcze. A także zdolność wywoływania pożądanej reakcji w zakładzie, rzetelną wiedzę oraz poczucie odpowiedzialności.

— Lista długa, chociaż zapewne jeszcze niepełna. Czy oznacza to, że dyrektor, który nie będzie mógł sprostać tym wymogom, musi zrezygnować z zajmowanego stanowiska. Czy reforma nie przewiduje dla niego żadnych względów?

— Dyrektorzy, którzy nie umieją się znaleźć w nowych realiach, powinni być z nich wyeliminowani. W przeciwnym przypadku ci dyrektorzy będą nadal czynnikiem hamującym wdrażanie reformy gospodarczej. Jak dotąd, można obserwować niedostateczne jeszcze postępy kadry kierowniczej w rozpoznaniu nowego mechanizmu gospodarczego kraju. Uważam, że niezbędne jest podjęcie w przedsiębiorstwach kroków dla podniesienia kwalifikacji wyższej kadry kierowniczej.

— Reforma gospodarcza powoduje daleko idącą samodzielność w działaniu dyrektorów. Co zatem w specjalistami w przedsiębiorstwie?

— Rozległość problemów technicznych, organizacyjnych, ekonomicznych, które stoją przed dyrektorem w przedsiębiorstwie pozwoli sądzić, że najlepszy nawet dyrektor, uchodzący za wytrawnego stratega, niewiele zdziała, jeżeli nie stworzy dziś silnego sztabu specjalistów, organizatorów, jakich kształcą uczelnie techniczne i ekonomiczne.

— Jednakże ci, którzy legitymują się dyplomem tych uczelni, natychmiast rozczarowują się w zetknięciu z rzeczywistością. Stosunek średnich plac inżynierów do robotników ciągle systematycznie obniża się. Jeszcze w 1979 r. wynosił 1:2,1, w ubiegłym roku już 1:1. Niskie zarobki inżynierów powodują spadek zainteresowania własną pracą i szukanie dodatkowych zarobków, żeby jakoś przeżyć do następnej wypłaty. A to chyba nie jest bodźcem na drodze do awansu?

— Na pewno nie jest bodźcem, chociaż awans rozumiany bywa rozmaicie. Dla jednych jest to wyższe stanowisko służbowe, dla innych wyższe wynagrodzenie, a dla jeszcze innych praca bardziej interesująca. Podstawą awansu powinna być rzeczywista efektywność wykonywanej pracy, a nie dyplom, który jest formalnym stwierdzeniem posiadanego minimum kwalifikacji. Możliwość awansu istnieje dopiero od momentu wprowadzenia uchwały nr 135 z dnia 28.06.1982 r. w sprawie dostosowania niektórych zasad

wynagrodzenia pracowników przedsiębiorstw państwowych do reformy gospodarczej.

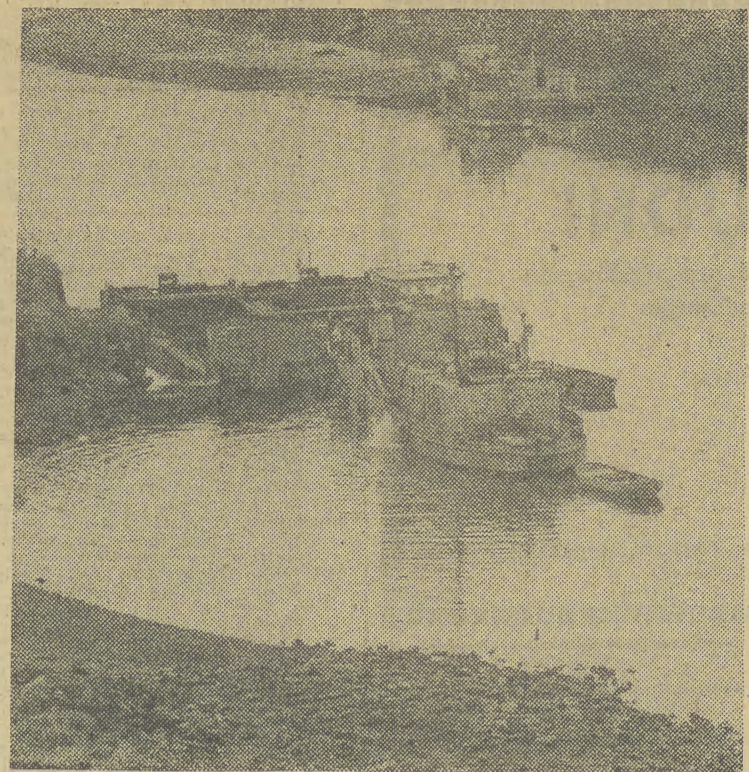
— To znaczy, że zrodziła się szansa dla pracowników na równorzędnych stanowiskach, a posiadających różne predyspozycje i umiejętności. Czy np. samorząd robotniczy będzie w tym pomocny? Czy będzie to nadal tylko jeszcze jeden przepis nie wnoszący w życie przedsiębiorstwa? Jak dotychczas, zakres prawdziwej współpracy między dyrektorem a pracownikami był znikomy.

— Dyrektor powinien stwarzać warunki do pełnego włączenia się w uczestnictwo zarządzania przedsiębiorstwem organom przedstawicielskim załogi. Dobre kierownictwo powinno zapewnić także warunki techniczne - organizacyjno - ekonomiczne, aby cele przedsiębiorstwa i jednostki były zbieżne. Dojrzałe partnerstwo dyrektora i samorządu powinno sprzyjać dobrej działalności przedsiębiorstwa. Dyrektor nie może samodzielnie decydować w węższych sferach przedsiębiorstwa czy załogi, musi być kontrolowany w swej działalności przez samorząd. Dyrektor, nie przestrzegający tych zasad a holdujący starym nawykiem, przyzwyczajeniom, wprowadza elementy hamujące wdrożenie reformy gospodarczej, w tym także wprowadzenie zasady samorządności.

Rozmawiała: IZABELLA PIECZARA



Dawniej często oglądaliśmy na krakowskich Plantach te wlewiorki, dziś nie ma po nich ani śladu. Fot. CAF



Niski stan wody na Wiśle przysparza wielu kłopotów żegludze, barki przewożą znacznie mniej ładunków. Na zdjęciu: port Wolica. Fot. CAF

Dla chorych na celiakię

Torcik i placek półkruchy

Wprawdzie proponowane przez nas przepisy dla chorych na celiakię nie należą do najtańszych, ale i dieta bezglutenowa nie jest tania, a trzeba jej przestrzegać, gdyż jest podstawowym warunkiem do (w miarę szybkiego) powrotu do zdrowia. Dziś, coś na galaretkę owocowej (może być też na żelatynie z dodatkiem soku, z dodatkiem glukozy lub cukru) i na mące kukurydzianej.

TORCIK „MONIKA”: 3 tuste serki homogenizowane, 3 galaretki owocowe, 4 jajka, 1/2 kostki masła, 1 szklanka cukru (lub 1/2 szklanki glukozy), sposób wykonania: utrzeć żółtka z cukrem (glukoza) i masłem na pulchną masę, dodać do tego serki (odsączone) homogenizowane i wymieszać razem. 2 i 1/2 galaretki zalać wrzątkiem (2 szklanki) i bardzo dokładnie rozprowadzić. Wystudzić i bardzo lekko tężejącą wlewać, ciągle mieszając. Z białek ubić sztywną pianę, dołożyć do masy serowo-galaretkowej i wymieszać łyżką. Wlać na wysmarowaną masłem tortownicę średniej wielkości i zostawić do stężenia. 1/2 galaretki zalać niecałą szklanką wrzącej wody i ostudzoną wylać na tortownicę. Po godzinie torciki gotowe!

PLACEK PÓLKRUCHY Z JABŁKAMI: 40 dkg mąki kukurydzianej, 10 dkg mąki sojowej, 5 dkg cukru (glukozy), 10 dkg tłuszczu, 1 jajko, 1/2 proszku do pieczenia, 1 kg jabłek: sposób wykonania: mąkę kukurydzianą, wymieszać z soją i z proszkiem do pieczenia. Utrzeć jajko z cukrem, dodać mąkę i ciasto zagnieść. Jabłka opłukać, obrać, pokroić w ósemki. Ciasto rozwałkować na grubość ok. 1 cm, przenieść na blachę i ułożyć na nim ósemki jabłek równo i ściśle. Wstawić do dobrze nagrzanego piekarnika i upiec. Przesłodzone posypać troszeczkę cukrem pudrem i pokroić. Zjemy smacznego! (dag)

Morska kapusta

W przybrzeżnych wodach Chin północnych uprawia się kapustę morską — roślinę wodną o długich liściach koloru brunatnego — o dużej wartości odżywczej i właściwościach leczniczych (zawiera dużo jodu).

Rozsadę kapusty hoduje się od grudnia w bambusowych naczyniach z ziemią. Kiedy liście rośliny osiągną długość ok. 20 cm, wysadza się je pojedynczo odpowiednio na linie w odstęпах, tworząc rzędy, i zanurza się do morza. Całość przymocowuje się do bambusowych pływaków i zakotwicza się, żeby nie zabrały ich fale. W morzu kapusta rośnie przez pół roku, a zbiór jej odbywa się w lipcu. W ciągu tego czasu z rosad wyrastają ogromne rośliny, których liście osiągają od 2 do 6 m długości, a więc w sumie osiąga się dużą masę.

Po wyciągnięciu kapusty z wody myje się ją, a następnie suszy na słońcu. Część zaś, z braku miejsca na brzegu, składa się w sterty, po uprzednim przesypaniu solą, żeby uchronić ją przed procesem gnicia. W miarę wolnego miejsca na brzegu suszy się również kapustę soloną na słońcu. Z 6 ton świeżej kapusty uzyskuje się 1 tonę kapusty suszonej, której wartość równa się wartości 7 ton suszonej ryby. (TG)

„Marina“ z żaglem

W leningradzkiej stoczni eksperymentalnej, w której buduje się na ogół jachty żeglugi dalekomorskiej, zbudowano łódź żaglowo-motorową — „Marina”. Po raz pierwszy w ZSRR na jachcie zainstalowano silnik spalinowy. Jednostka może osiągać prędkość 12-14 węzłów. „Marina” może brać udział w wielkich regatach żeglarskich.

POCZTYLION echa

Czynsz od córki

Zofia K. Mieszkam razem z dorosłą córką; mieszkanie jest moje (dwa pokoje, córka zajmuje osobny pokój). Czy mogę brać od córki jakiś czynsz? Zaznaczam, że córka wcale nie przyczyniła się do kosztów mieszkaniowych.

Córka nie jest — z prawnego punktu widzenia Pani sublokatorką, tylko domownikiem, nie może Pani zatem żądać czynszu sublokatorskiego za zajmowany przez nią pokój. Może Pani natomiast domagać się, aby przyczyniła się w odpowiedniej części do kosztów czynszu płaconego przez Panią świadcząc, opłat za prąd, gaz itp. Takich należności może Pani dochodzić od córki nawet na drodze sądowej. (JP)

Za tajne nauczanie

O. L. Jakich formalności należy dopełnić, aby ubiegać się o 25 proc. dodatek należny nauczycielom — emerytom za tajne nauczanie?

O przyznaniu dodatku występuje sam zainteresowany do ZUS (Wydział Ruchu Rent) przedkładając odpowiednie zaświadczenie (np. z Kuratorium). Dodatek oblicza się od emerytury, ale uwaga: o przyznaniu mogą czynić starania tylko ci emeryci — nauczyciele, którzy nie pobierają dodatku za odznaczenia państwowe. (mar)

Stawki za tłumaczenia

M. S. Ile wynosi stawka wynagrodzenia tłumaczy przysięgłych za tłumaczenia na język polski?

Za stronice tłumaczenia z języka angielskiego, francuskiego, niemieckiego i rosyjskiego — stawka wynosi 150 zł. (zb)

Ew. — Biuro Replamentacji

St. F. Jakie kartki przysługują mi w bm., a jakie w styczniu? Ja — pracownik fizyczny w gospodarce uspołecznionej, pełny etat, syn — uczeń szkoły średniej, 15 grudnia ukończy 19 lat, córka — uczennica szkoły zawodowej, lat 14...

Bez szczegółów, których w liście Pana brakuje (np., na jakim stanowisku Pan pracuje) nie jesteśmy w stanie wyjaśnić sprawy. Uczyni to Biuro Replamentacji (ul. Baszowa 22, tel. 22-37-35). A tak nawiasem: listy sporządza zakład pracy zgodnie z przepisami z 19 grudnia ub. r. (zarządzenie nr 43) Ministerstwa Handlu i Usług, byłoby więc najlepiej wyjaśnić sprawę bezpośrednio w zakładzie, który Pana zatrudnia. (mar)

Biblioteka Górska

J. S. Interesuję się turystyką górską i górami w ogóle, czy w Krakowie istnieje biblioteka, która pozwoli mi na zglebienie moich zainteresowań?

W Krakowie, przy pl. Wiosny Ludów 8, mieści się Centralna Biblioteka Górska, która czynna jest we wtorki, czwartki, piątki w godz. 16-20 oraz w środy od 9-12. Ze zbiorów korzysta się na miejscu. (dag)

Nie przysługuje

A. S. Posiadam 48 a ziemi uprawnej i chciałabym je przekazać córce — rolnicze wzmian za rentę rolniczą. Urząd Gminy twierdzi, że jest to niemożliwe.

Urząd Gminy ma rację, gdyż 48 a ziemi nie stanowi gospodarstwa rolnego, a tym samym nie uprawnia do uzyskania renty rolniczej. Nie spełnia Pani przy tym pozostałych wymogów ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym, m. in. nie płaci Pani składek na FER. Posiadany grunt może Pani sprzedać państwu, albo innemu rolnikowi, względnie przekazać córce, ale notarialnym aktem darowizny. Innych możliwości nie ma. (hs)

Do 100 zł...

Czytelniczka. Posiadam skrytkę pocztową, za którą płać 10 zł miesięcznie. W tym miesiącu zażądano 100 zł (z góry, za styczeń 83 r.). Skąd ta różnica?

Jak nas poinformował dyrektor Poczty — zgodnie z Zarządzeniem Ministerstwa Łączności z dn. 30 III 82 r. Dziennik Łączności nr 2 — opłaty za skrytki pocztowe zostały z dniem 1 I 1983 r. podwyższone do 100 zł miesięcznie. (sz)

Zamiana niemożliwa

Barbara R. Czy istnieje możliwość zamiany grejfrutów na cytryny? Ekspedientki kilku sklepów odmówiły mojej prośbie...

Jak nas poinformował Biuro Replamentacji UM Krakowa nie ma obecnie możliwości zamiany tych dwóch gatunków owoców cytrusowych. (dag)

Z listów do redakcji

Ryczałtowe zaliczenie studiów?

Wydany projekt ustawy (o emeryturach i rentach) jest krzywdzący dla osób z wyższym wykształceniem i stanowi antywodziec do podejmowania studiów po zakończeniu szkoły średniej.

Dotychczasowe przepisy zaliczania studiów do stażu pracy przy ustalaniu uprawnień emerytalnych były również niewłaściwe i nielogiczne, gdyż uzależniały zaliczenie studiów od podjęcia pracy choćby nawet na bardzo krótki okres czasu przed rozpoczęciem studiów. Proponuję zatem ryczałtowe zaliczenie studiów do pracy przy uprawnieniach emerytalnych, np. w wymiarze 5 wzgl. 4 lat bez względu na to czy praca byłaby podejmowana przed rozpoczęciem studiów względnie w czasie ich trwania. I tak np. w przypadku obniżenia wieku emerytalnego dla mężczyzn do lat 60, przy równoczesnym wymogu 40 lat pracy — praca dla osób z wyższym wykształceniem wynosiłaby 35 lat, względnie nawet 36 lat, natomiast dalszych 4 lub 5 stanowiloby zaliczenie studiów. Powyższa zasada powinna obejmować zarówno osoby, które ukończyły studia przed wejściem w życie nowej ustawy, jak również przyszłych absolwentów wyższych uczelni.

ROMAN KRZANOWSKI

Zguba czeka...

25 października br., jadący przede mną al. Planu 6-letniego motorowozysta, zgubił pakunek. W Biurze Rzeczy Znalezionej nikt nie dopytywał się dotychczas o taką zgubę. Dlatego też, za pośrednictwem „Echa”, pragnę donieść, że pakunek jest do odebrania w moim domu; adres: BARTŁOMIEJ GNIADY, ul. Włodkowska 7/56.

Prawo i Ty

Gdy umiera najemca...

Umiera najemca, główny lokator mieszkania, na którego nazwisko wydany był niegdyś przydział lokalu „kwaterekowego”... Co zatem ma stać się teraz z mieszkaniem? Kto je powinien otrzymać?

Pozornie na pytania te odpowiedź jest prosta: sprawy takie reguluje art. 691 kodeksu cywilnego, który mówi m. in., że w razie śmierci najemcy mieszkania osoby bliskie najemcy, które stałe z nim mieszkały aż do chwili jego śmierci, wstępują w stosunek najmu.

Najpierw więc — kogo uważa się prawnie za takie „osoby bliskie”? Wyjaśnił to Sąd Najwyższy jeszcze w 1978 r. (wyrok nr II Cr 336/78) orzekając m. in., iż oprócz członków rodziny i krewnych do osób bliskich najemcy należy zaliczyć również osoby, pozostające z nim w trwałym związku uczuciowym i gospodarczym, gdy osobisty stosunek do najemcy uzasadniał wspólnie z nim zamieszkiwanie.

Zdarzają się jednak i sytuacje bardziej skomplikowane: np. z głównym lokatorem (najemcą) zamieszkiwało wspólnie kilka osób z grona jego bliskich. Które z nich zatem wstąpią w prawa najemcy? I tu Sąd Najwyższy orzekł, iż każda z takich osób wstępuje w stosunek najmu, sta-

jąc się w ten sposób współnajemcą mieszkania. Jeśli jednak jedna z takich osób kwestionuje prawa drugiej (np. zarzuca, iż osoba ta nie zamieszkiwała przez długi czas wspólnie ze zmarłym, że nie może być uznana za jego bliską osobę itp.), wówczas sąd obowiązany jest zbadać sprawę szczególnie wnikliwie — i w końcowym wyroku orzec, które z tych osób wstąpią w stosunek najmu — a które nie. (O tym bowiem, kto ma wstąpić w prawa najemcy po jego śmierci decydują tylko sądy w postępowaniu cywilnym, a nie wydziały spraw lokalowych urzędów w postępowaniu administracyjnym).

I tu — uwaga: gdy np. w lokalu zamieszkuje małżeństwo, a umiera mąż i pozostaje żona, to nie musi ona występować do sądu o ustalenie, iż wstępuje ona w stosunek najmu. Małżonkowie bowiem — oboje — są z mocy prawa wspólnie najemcami lokalu (bez względu na to, na nazwisko którego z nich wydany został przydział) i w sytuacji, gdy jedno z nich umie-

ra, drugie niejako automatycznie staje się wyłącznym najemcą całego mieszkania.

Wątpliwości zdarzają się też czasami, jeśli idzie o tzw. dawniej mieszkania zakładowe: w domach, budowanych przez przedsiębiorstwa z przeznaczeniem dla swych pracowników (nie mylić z mieszkaniami funkcyjnymi). Otóż tu, orzekł Sąd Najwyższy, iż możliwe jest również wstąpienie osoby bliskiej najemcy w stosunek najmu w trybie art. 691 kodeksu cywilnego w sytuacjach, gdy sprawa dotyczy lokalu mieszkalnego wybudowanego przez zakład pracy, a przydzielanego przez organa lokalowe na rzecz osób wskazanych przez tenże zakład.

I wreszcie — ciekawostka: może się zdarzyć, iż w małżeństwie faktycznie rozbitym — gdzie małżonkowie zamieszkują osobno (np. jedno z nich — u swego ojca lub matki) — powstanie sytuacja, wymagająca rozstrzygnięcia: kto po śmierci najemcy wstąpi w jego prawa? Zdaniem więc Sądu Najwyższego, okoliczność, iż współmałżonek osoby bliskiej jest najemcą innego lokalu nie stanowi przeszkody, aby osoba ta wstąpiła w stosunek najmu po śmierci tego głównego lokatora, z którym faktycznie zamieszkiwała.

JERZY PARZYŃSKI

„AUSTROPOL“ PRZEDSIĘBIORSTWO POLONIJNO-ZAGRANICZNE ZATRUDNI

- ELEKTRYKA urządzeń przemysłowych
● MECHANIKA samochodowego
● MALARZA
● CUKIERNIKOW ciastkarzy
● BUFETOWE
● SPRZEDAWCOW
● ZMYWAJĄCE
● KASJERKI

Zgłoszenia i bliższe informacje: Kraków, Rynek Główny 30 (wejście od ul. Szewskiej), w godz. 14-18.

NAUKA

W NIEDZIELE kursy tańca towarzyskiego, organizuje Andrzej Goliński, klub „Garbarnia”, ul. Sokolska 17, tel. 66-65-94.

KUPNO

TRABANT 600 niedrogo kupię. Oferty 35501 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZESTAW „Hejnał” kupię. Lewińskiego 15. g-35883

4 BŁOTNIKI, prawe tylne drzwi i szybę przednią do Fiata 1300 — Kupię. Oferty 35524 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRALKE automatyczna, lodówkę, nowe — kupię. Tel. 66-78-75.

SPRZEDAŻ

WARSZAWĘ (combi), do remontu lub na części — sprzedam. Jurczyk, Zabianowice, ul. Krakowska 128.

FRANCUSKI wózek spacerowy z budą — sprzedam. Ul. Ugorek 3/48.

WĘSIANY, nowy dywan belgijski 4x3 — sprzedam. Oferty 35475 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

NYSE 522 — camping — sprzedam. Telefon 37-44-06. g-35477

WAGĘ towarową, metalową, udźwieg 0,5 t — sprzedam. Tel. 48-46-37.

RURY do c.o. sprzedam. Wiadomość: Kraków, ul. Olszańska 16/1, w godz. 18-19. g-35553

SZAFĘ, kredens, tapczan — sprzedam. Tel. 22-77-81, do godz. 16.

MATRYMONIALNE

INTERESUJĄCE oferty matrymonialne posiada „Venus” — Koszalin, Czarneckiego 7. A-248

DYSKRETNA pomocą w założeniu rodziny służy Spółdzielca Biuro Matrymonialne w Krakowie, ul. Krowoderska 74, tel. 33-01-57, czynne codziennie w godz. 12-17, z wyjątkiem sobót i świąt.

LOKALE

ŁÓDŹ! Mieszkanie dwupokojowe, superkomfortowe, balkon, telefon — zamienie na podobne w Krakowie. Nowa Huta wykluczona. Oferty 33690 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WROCŁAW! Własnościowa garsoniera zamienie na podobne lub 2-pokojowe, spółdzielcze, w Krakowie. Oferty 35554 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MIESZKANIE kwaterekowe, 100 m², z telefonem, superkomfort, centrum Katowic, zamienie na mieszkanie mniejsze w Krakowie, również z telefonem. Tel. 33-77-38 od godz. 19 lub oferty 36871 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRZETARGI

PIRPH „Naftobudowa” — Zarząd Budowlano-Montażowy Nr 4 Jędrzejce ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO zleci wykonanie robót szklarskich w budynku administracyjno-socjalnym, w ilości 350 m², z materiałów wykonawcy.

Termin wykonania 31 XII br. Przetarg odbędzie się w dniu 27 XII br., o godzinie 11, w siedzibie ZBM-4 w Jędrzejcu, ul. Krasińskiego. Zastrzeżenie prawo dowolnego wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyn.

SPECJALNE SYLWESTROWE ZAKŁADY 31 XII 1982 r.

Oprócz milionów złotych do wygrania — każdy kupon weźmie udział w losowaniu specjalnych nagród:

- » 10 FIATÓW 126 p «
» 10 SYREN 105 «
» 5 POLONEZÓW «

Wysokość pieniężnych wygranych jest nieograniczona. 5x45 liczb — 3 zakłady — cena 30 zł.

UWAGA!

Ze względu na przypadające Święta Bożego Narodzenia i Nowego Roku kolektury przyjmować będą kupony w skróconym czasie:

- na zakłady Dużego Lotka i zakłady piłkarskie na dzień 26 XII br. TYLKO DO CZWARTKU 23 XII BR.
— na Zakłady Specjalne — Sylwestrowe, Dużego Lotka i zakłady piłkarskie na dzień 2. I. 1983 r.

TYLKO DO CZWARTKU 30 XII BR.

24 XII br. — w Wigilię oraz 31 XII w Sylwestra — kolektury nie będą czynne.

CZELUSIŃSKI Anna, zam. Kraków, ul. Gąsieniczy 27, zgubiła wkładkę zaopatrzenia Ah 352826, wydana przez Zakłady Przemysłu Tytoniowego w Krakowie. g-36392

DAM Robert, zam. Kraków, ul. Młyńska 10/81, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ag 640887/35, wydana przez Krakowskie Przedsiębiorstwo Mechanizacji i Transportu Budowlanego „Transbud”. g-36398

GARBULA Joanna, zam. Charsznica, Zawonicka 35 a, zgubiła wkładki zaopatrzenia C 935043, C 935044 dla syna Tomasa, C 935045 dla syna Kamilla, wydane przez Zakład Mleczarski w Charsznicy. g-36399

NIEDOJĄDO Wiesław, zam. Kraków, os. Spółdzielcze 1/19, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ag 363906, wydana przez Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkalniowej Nr 4 w Krakowie. g-36397

KOSIŃSKI Jerzy, zam. Kraków, Kwicista 28, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ag 362535, wydana przez Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkalniowej „Podgórze” w Krakowie.

SŁĘCZEK Mieczysław, zam. Siedlec 26, zgubił wkładkę zaopatrzenia J 213599, wydana przez Zakład Przetwórstwa Hutniczego — Bochnia.

MATUSIK Jacek, zam. Grabie 160, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ag 468047, wydana przez Wojskowe Zakłady Remontowe — Kraków.

SZWALEC Leszek, zam. Kraków, ul. Mazowiecka 44/23, ogłasza spalenie wkładki zaopatrzenia Ah 483687 i Ah 483688 dla syna Ryszarda, Ah 483689 dla córki Kingi, wydane przez Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych „Instal” w Krakowie. g-36326

JANKOWSKI Mikołaj, zam. Kraków, ul. L. Swobody 15/26, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ag 824068, wydana przez Cech Rzemiosł Metalowych — Kraków. g-36328

ZABIŃSKI Leszek, zam. Kraków, os. Kościuszkowskie 10/144, zgubił wkładki zaopatrzenia Ah 656892, Ah 656894 dla syna Grzegorza, wydane przez Wojewódzkie Zrzeszenie Przemysłowe Handlu i Usług w Krakowie. g-36374

PILCHOWI Janowi, zam. Krzęcin 138, skradziono wkładkę zaopatrzenia Ag 042500, wydana przez Budowę Kociola pod Fortem w Krakowie.

POPIEŁSKI Andrzej, zam. Kraków, Niewodniczańskiego 113, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ag 730796, wydana przez Regionalne Biuro Sprzedaży — Kraków. g-36375

BIAŁOWAS Andrzej, zam. Kraków, ul. Lubelska 7/132, zgubił wkładkę zaopatrzenia N 434592, wydana przez Państwowe Przedsiębiorstwo Uzdrożkowskie — Rakka.

GÓROWSKA Janina, zam. Kraków, Cicha 13/3, zgubiła wkładki zaopatrzenia Ag 494469 oraz Ag 494470 dla córki Beaty, wydane przez „Społem” WSS — Kraków.

NIEMCZYKOWI Januszowi, zam. Kraków, ul. Rękawka 47/2, skradziono wkładki zaopatrzenia Ag 297847 i Ag 297848 dla córki Edyty, wydane przez Dzielnicowy Zakład Drogowy Kraków „Podgórze”.

KWIECIEŃ Jadwiga, zam. Błbice 227, zgubiła wkładkę zaopatrzenia Ag 888347, wydana przez Urząd Gminy w Zielonkach. g-36378

JASIEŃSKI Anna, zam. Kraków, Radzikowskiego 18/2, zgubiła wkładki zaopatrzenia Ah 555569, Ah 555571 dla córki Magdaleny, wydane przez PKP — Kraków. g-35773

MALIK Lucyna, zam. Kraków, os. 2 Pułku Lotniczego 13/60, zgubiła wkładki zaopatrzenia Ag 121074 oraz Ag 626201 dla córki Dominiki, wydane przez Bank Polska Kasa Opieki S.A. — Oddział Kraków.

CEFAŁ Adam, zam. Cikota 61, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ah 507477, wydana przez Lokomotywnię Kraków-Plaszów.

ZAWADA Wiesław, zam. Wieliczka, Parkiński 3/3, zgubił wkładkę zaopatrzenia S 897329, wydana przez „Naftobudowę” — Zarząd Budowlano-Montażowy Trzebnia.

KOPERCZAK Maciej, zam. Piotrkowice Małe 47, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ag 973798, wydana przez Kombinat Metalurgiczny Huta im. Lenina. g-35808

KOZUBA Leon, zam. Kraków, Władysława 17/1, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ag 820761, wydana przez Wojewódzki Zakład Transportu Mleczarskiego w Krakowie.

ZABIĘGAJ Stanisław, zam. Błbice 151, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ag 411399, wydana przez Zakład Przemysłu Cukierniczego „Wawel” — Kraków. g-35737

TANCUŁA Zbigniew, zam. Zabłocie 6, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ah 554610, wydana przez Krakowskie Zakłady Przemysłu Maszynowego i Leśnictwa. g-36396

TABOR Anna, zam. Kraków, ul. Węzka 9, zgubiła wkładkę zaopatrzenia Ag 108782, wydana przez Urząd Dzielnicowy Nowa Huta.

MUCHA Władysław, zam. Kraków, Piastowska 51/40, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ah 546816, wydana przez Zakład Wykonawstwa Sieci Elektrycznych — Kraków.

BARANK Witold, zam. Myślenice, ul. Sobieskiego 26, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ah 462482, wydana przez Zakład Gospodarczy w Myślenicach.

KŁOCEK Elżbieta, zam. Sanka 173, zgubiła wkładki zaopatrzenia Ah 770310, wydana przez Stację Hodowli Roślin Ogrodniczych w Krzeszowicach. g-35795

MAKOWSKI Eugeniusz, zam. Krzeszowice, Targowa 28/2, zgubił wkładki zaopatrzenia Ag 566893, Ag 566892 dla syna Marcina, wydana przez Huta im. Lenina oraz Ag 558802 dla zony Anny, wydana przez Zakłady Przemysłu Odzieżowego „Wistula”.

SASIK Jacek, zam. Kraków, Dietla 9/3, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ag 141823, wydana przez Cech Rzemiosł Metalowych i Motoryzacyjnych w Krakowie. g-35902

WOJCIK Ferdynand, zam. Kraków, ul. Ugorek 3/60a, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ag 634885, wydana przez Zakład Transportu Huty im. Lenina.

TUCHOWICZ Stanisław, zam. Kraków, ul. Włoska 5/3, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ag 304478, wydana przez Spółdzielnię Mieszkaniową „Podgórze”. g-35804

SZUMA Wincentyna, zam. Kraków, ul. Dietla 107/1, zgubiła wkładkę zaopatrzenia Ag 231502, wydana przez Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkalniowej „Śródmieście”.

WACHAŁOWICZ Adam, zam. Jawonko, ul. Wyblekiego 20, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ah 708332, wydana przez AGH. g-36488

PROWANCKA Lidia, zam. Olkusz, ul. Manifestu Lipcowego 2/15, zgubiła wkładkę zaopatrzenia nr 683688, wydana przez Politechnikę Śląską w Gliwicach. g-36472

SIWEK Adam, zam. Kraków, ul. Prokocimska 43/4, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ag 266096, wydana przez Urząd Dzielnicowy Kraków-Podgórze. g-35942

JELEŃ Jan, zam. Niepołomice, ul. Wielicka 84, zgubił wkładkę zaopatrzenia nr 859002, wydana przez Kombinat Rolno-Przemysłowy „Igiłopol” — Wola Batorska. g-35934

CZAPLA Grażyna, zam. Kraków, Warszawska 7/22, zgubiła wkładki zaopatrzenia Ag 350839 oraz dla córki Barbary — Ag 350840, Renaty — Ag 350841, wydane przez PP „Polmożby” — Kraków.

LESICKIEJ Krystynie, zam. Skawina, Ogrody 21, skradziono wkładkę zaopatrzenia Ag 148543/27, wydana przez Zgromadzenie S.S. Służebniczek w Krakowie. g-35826

JEDRZEJCZYK Michał, zam. Kraków, ul. Krasińskiego 21/45, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ag 720421, wydana przez Przedsiębiorstwo Robót Dźwigowych — Kraków.

PAJDEK Zdzisław, zam. Kraków, ul. Stradom 17/14, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ag 307629, wydana przez Przedsiębiorstwo Transportowo-Sprzętowe Budownictwa Komunalnego — Kraków. g-36804

WILCZYŃSKI Andrzej, zam. Kraków, ul. Celarowska 20/89, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ag 428602 i legitymację swadeńską nr 29284, wydane przez Politechnikę Krakowską.

SAS Marta, zam. Kraków, ul. Krakuska 21/9, zgubiła wkładkę zaopatrzenia Ag 579073, wydana przez Akademię Ekonomiczną w Krakowie.

SULMIE s-anistawowi, zam. Kraków, ul. Okólna 38/9, skradziono wkładkę zaopatrzenia Ag 820391, wydana przez Wojewódzki Związek Spółdzielni Mleczarskich w Krakowie.

GRZEGORZEK Mariusz, zam. Cieszyń, ul. Zwirki i Wigury 10A/58, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ag 731750, wydana przez Uniwersytet Jagielloński. g-35863

KRASOWSKIEJ-WRZESIEŃ Ewie, zam. Kraków, Szlak 51/12, skradziono wkładkę zaopatrzenia Ag 872977 oraz legitymację studencką nr 228/8081, wydane przez Akademię Muzyczną w Krakowie.

CZOP Józef, zam. Zabłocie 47, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ah 519286, wydana przez Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych — Kraków.

MUSIELAK Franciszek, zam. Myślenice, ul. Mickiewicza 6/2, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ah 454466, wydana przez Przedsiębiorstwo Transportowo-Sprzętowe Budownictwa „Transbud” — Myślenice.

PAWIAK Mieczysław, zam. Bobrowniki 108, woj. kaliskie, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ah 669040, wydana przez Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych Nr 9 w Krakowie.

BOCHENEK Bronisława, zam. Kraków, Urzędnicza 41/11, zgubiła wkładkę zaopatrzenia Ag 057138, wydana przez PGM „Krowodrza” — Kraków.

KALEMBA Józef, zam. Tenczynek 232, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ah 506802, wydana przez Urząd Miasta i Gminy Krzeszowice.

MUSIAŁ Zdzisław, zam. Kraków, os. Piastów 5/30, zgubił wkładki zaopatrzenia Ah 612664, Ah 612665 dla córki Moniki, Ah 612666 dla córki Sylwii, wydane przez Hutnicze Przedsiębiorstwo Remontowe Nr 3 — Kraków. g-35689

JANAŚ Krystyna, zam. Kraków, ul. Miechowity 15A/21, zgubiła wkładki zaopatrzenia Ag 618024 oraz Ag 618025 dla syna Jarosława, wydane przez Ośrodek Badawczo-Rozwojowy „CeBeA” w Krakowie.

KEPKA Andrzej, zam. Kraków, Krowoderskich-Zuchów 25/44, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ah 502912, wydana przez „Elektromontaż” Nr 2 — Kraków. g-35685

FAPARA Małgorzata, zam. Kielce, ul. Młoda 58, zgubiła wkładkę zaopatrzenia Ah 701292, wydana przez Akademię Górniczo-Hutniczą w Krakowie. g-35682

HOŁOWKA Katarzyna, zam. Kraków, ul. T. Kościuszki 50/7, zgubiła wkładkę zaopatrzenia Ag 211381, wydana przez Muzeum Historyczne Miasta Krakowa. g-35675

CIEŚLIK Ryszard, zam. Kraków, ul. Kotłarska 9/22, zgubił wkładki zaopatrzenia Z 370471 oraz Z 370472 dla zony Marii, Z 370474 dla syna Macieja, wydane przez Przedsiębiorstwo Transportu Samochodowego Łączności Nr 10 — Ekspozytura Wadowice.

JAKÓBCZYK Wacław, zam. Kraków, ul. Krakowska 47, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ag 171448, wydana przez Urząd Dzielnicowy Kraków-Śródmieście. g-35673

DUDKIEWICZ Henryka, zam. Niedźwiedz 146, zgubiła wkładkę zaopatrzenia Ag 481327, wydana przez „Społem” WSS O. Podgórze.

BACHOWSKI Władysław, zam. Kraków, Kraszewskiego 25/11a, zgubił wkładki zaopatrzenia Ah 68415, wydana przez Cech Rzemiosł Budowlanych i Mineralnych w Krakowie oraz Ag 414088 dla zony Stanisławy, wydana przez Hotel Orbis „Cracovia”.

KRZYWORZEKA Anna, zam. Baranówka 93, zgubiła wkładkę zaopatrzenia Ag 263518, wydana przez Spółdzielnię Wyrobów Gumowych „Ziemowit” — Kraków.

KUCHARSKI Adam, zam. Kraków, Majora 9/30, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ag 641890, wydana przez PKS — Towarowy, Kraków.

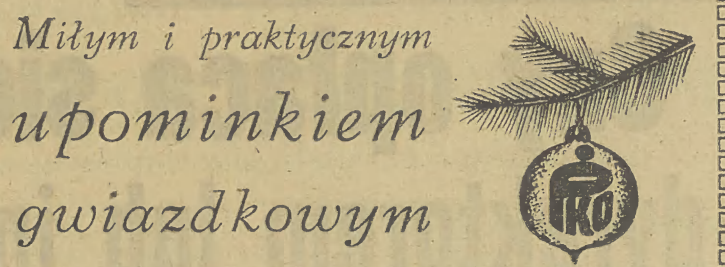
GIGON Jan, zam. Paszówka 145, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ah 536865, wydana przez Urząd Gminy w Brzeżnicy. g-35649

USŁUGI

DRZWI harmonijkowe, uszczelnianie okien taśmą, komfortowe wykonanie drzwi tapicerka — oferuje Malik, tel. 59-57-30, w godz. 16-18. g-35596

RÓŻNE

MEBLE poleca sklep — M. Jagiełło, Kraków, ul. Smółchowskiego 4 (naprzeciw stacji benzynowej przy ul. 18 Stycznia). g-32549



BON PREMIOWY PKO

Miłym i praktycznym upominkiem gwiazdkowym Premie od 3.000 do 300.000 złotych. Najbliższe losowanie premii — 30 grudnia. Sprzedaż bonów prowadzą oddziały i ekspozytury PKO oraz upoważnione agencje w zakładach pracy i urzędy pocztowe. Narodowy Bank Polski Oddział Okręgowy w Krakowie

MODELII

KOBIETY i MĘZCZYZN do pozowania zaangażuje zaraz ZAKŁAD WYCHOWANIA PLASTYCZNEGO przy WYŻSZEJ SZKOLE PEDAGOGICZNEJ w KRAKOWIE. Informacji udziela pracownicy Zakładu Wychowania Fizycznego Kraków, ul. Mazowiecka 43, tel. 33-29-65.

DOMKI letniskowe „RELAX”

W CENIE 82000 ZŁ OFERUJE skład Nr 13 Zakładu Handlu Opalem i Materiałami Budowlanych WZSR „Samopomoc Chłopska” w Krakowie, przy ul. Zabłocie 2.

Opera i operetka zatrudni zaraz

- ◆ KIEROWNIKA pracowni krawieckiej — męskiej
◆ SPECJALISTĘ ds. zaopatrzenia
◆ KIEROWCĘ autokaru
◆ DOZORCOW
◆ SPRZĄTAJĄCE
◆ KRAWCOWY I KRAWCOWE
◆ STOLARZY
Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Sekcja ds. Pracowniczych, Kraków, ul. Senacka 6, II p., tel. 22-57-26.

DACHÓWKĘ CERAMICZNA

OFERUJĄ W SPRZEDAŻY WOLNORYNKOWEJ SKŁADY MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH ZAKŁADU HANDLU OPAŁEM I MATERIAŁAMI BUDOWLANYMI WZSR „SAMOPOMOC CHŁOPIKA” W KRAKOWIE: ul. Zabłocie 2, Murowana 2 a, Królowej Jadwigi 248, Łagiewnicka 52 b. Cena 21.900 zł za 1.000 szt. Odbiór własnym transportem nabywcy z cegielni „Mieszczanka” k. Tarnowa.

PRZEDSIĘBIORSTWO REWALORYZACJI ZABYTKÓW W KRAKOWIE

PRZYJMIE DO PRACY

- na terenie miasta Krakowa przy odnawianiu zabytków:
◆ MURARZY-TYNKARZY
◆ CIEŚLI
◆ ROBOTNIKÓW BUDOWLANYCH
◆ BLACHARZY-DEKARZY
◆ POSADZKARZY-FLIZIARZY
◆ PARKIECIARZY
◆ DOZORCÓW
◆ SPRZĄTACZKI
◆ MONTAŻYSTÓW RUSZTOWAŃ ramowych i rurowych
◆ STOLARZY
◆ ŚLUSARZY
◆ KAMIENIARZY
◆ KONSERWATORÓW DZIEŁ SZTUKI — specjalność konserwacja kamienia
◆ KIEROWNIKA BUDOWY
◆ MISTRZA BUDOWY
Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Służb Pracowniczych i Spraw Socjalnych — Kraków, ul. Dobrego Pasterza 118, pokój 24, telefon 11-08-66, wewn. 19.

Dziś „Dziady” odwołane!

Dyrekcja Starożytności Teatru uprzejmie powiadamia, że spektakl „Dziady” w dniu 14 grudnia br. zostaje odwołany z powodu nagłej choroby aktora.

Zawiedzionych widzów informujemy, że kasa zwraca pieniądze za bilety już od dnia dzisiejszego.

Natomiast dyrekcja Opery i Operetki w Krakowie przeprasza P.T. Publiczność za odwołanie „Barona cygańskiego” w dniu 9 grudnia br. Spektakl nie odbył się z powodu nagłej niedyspozycji pierwszoplanowego solisty.

Kasa zwraca równowartość biletów do dn. 20 XII br. bądź wymienia je na bilety na spektakl w dniu 29 XII br. o godz. 19.15.



Nie ma się co dziwić rodzicom cierpliwie czekającym pod „Wędziem”. Dzieci muszą mieć słodycze pod choinką i nie interesuje je to, że warunkiem jest zrealizowanie przez mamę kartki...

Fot. J. RUBIS

Muzyczny tydzień

Rocznica i premiera

Dwadzieścia pięć lat temu — 26 grudnia 1957 r. zmarł Artur Malawski... Zasiadający kompozytor, dyrygent, pedagog — blisko związany z Krakowem i jego życiem kulturalnym.

wy D. Stabrawy. Słowo o kompozytorze — Adam Walaciński. Nowa premiera w Operetce — to zawsze wydarzenie godne upamiętnienia: zdarza się przecież tylko raz na kilka miesięcy.

Filarmonia swój najbliższy koncert poświęca tylko Beethovenowi. Będzie to IV symfonia, I koncert fortepianowy oraz Fantazja c-moll — pod dyktando Romana Mackiewicza, a z udziałem pianistów: Lidii Grychtolówny i Alfreda Müllera.

Tu zwracam szczególną uwagę melomanów przede wszystkim na I koncert fortepianowy. Dzieło dwudziestokilkuletniego kompozytora (prawykonanie — 1798), wyraźnie cięższe jeszcze w kierunku minionej wówczas

epoki rokoka muzycznego, ale zawierające już w sobie wyraźne znamiona nowego stylu „symfonicznego fortepianu” — któremu to stylowi Beethoven właśnie dawał początek.

Druga, również u nas nieczęsto wykonywana, a godną podkreślenia pozycja będzie w repertuarze najbliższego filharmonicznego wieczoru — Fantazja c-moll na fortepian, orkiestrę i chóry (1808). Ciekawostka: w kompozycji tej łączy Beethoven formę kantaty z koncertem instrumentalnym; rzadko się zdarza w literaturze symfonicznej, aby fortepianowi towarzyszył chór (śpiewający teksty poetyckie K. Kuffnera) i orkiestra.

Miłośnicy opery mają do wyboru: w niedzielę 19 bm. (g. 12) — „Dydona i Encasza” Purcella oraz w poniedziałek 20 bm. (g. 19.15) — „Cyganie” Pucciniego: oba przedstawienia pod dyktando batutą Ewy Michnik. (J. PAR.)

Będzie kawa i czekolada z firmy „Austropol”

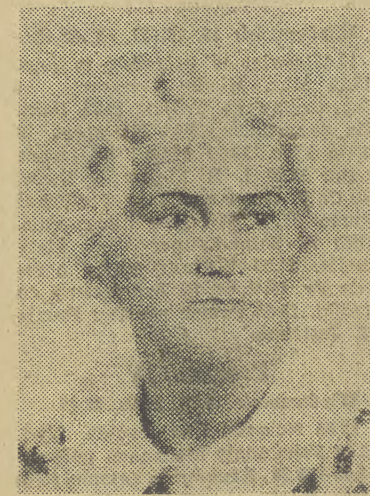
Na pewno w tym roku, a być może jeszcze przed świętami, przy ul. Szewskiej, otwarty zostanie sklep i kawiarnia polonijnej firmy „Austropol”. W kawiarence, a właściwie w małym barku będzie można wypić na stojąco kawę, którą przedsiębiorstwo przygotowuje we własnej palarni.

Natomiast główną część pomieszczeń byłego sklepu odzieżowego na rogu Rynku i Szewskiej zajmować ma kawiarnia „Austropol”. Remont już trwa, ale prace związane z wyposażeniem kawiarni potrwać do wiosny.

Komunikat MO

II Komisariat MO w Krakowie prowadzi dochodzenie przeciwko Lucynie Kozłowskiej (na zdjęciu), podejrzanej o wyłudzenie gotówki w zamian za rzekome ułatwienia nabycia trudno dostępnych towarów (pralki, lodówki, samochody, maszyny rolnicze) oraz załatwienie wcześniejego przydziału mieszkań lub ich zamianę.

Osoby pokrzywdzone proszone są o porozumienie się z II Komisariatem MO w Krakowie, przy ul. Mazowieckiej 112, pok. 15, lub 11, tel. 10-12-45, 10-12-44 lub 33-82-77.



Światła powrócą ale nie wiadomo kiedy to nastąpi

Gdy przed laty wybudowano rondo na skrzyżowaniu al. Pokoju z ul. Nowohucką, zainstalowano tam sygnalizację świetlną. Ci, którzy znajdują się tam obecnie, nie znajdują śladu po sygnalizatorach. W czasie prac przy remoncie torów tramwajowych w kilku miejscach poprzecinano kable tak, że urządzenie nie nadawało się do dalszej eksploatacji. Zdemontowano więc całe instalacje, by przebudować maszyny, złożyć nowe latarnie, wymienić uszkodzone kable. Jak nas poinformowano w Krakowskim Zarządzie Dróg, sygnalizacja ta ma zostać odbudowana, trudno jednak, znając dzisiejsze trudności z uzyskaniem niezbędnych materiałów, powiedzieć kiedy to nastąpi.

Interweniowaliśmy i...

...odpowiadając na krytyczną notatkę, prezes Zarządu Oddziału Gastronomii WSS „Spółem”, Marian TOMCZYK informuje, że dokonując zamiany pizzerii przy Małym Rynku na bar kawowy wrócono do dawnej nazwy „Starówka”. Lokal posiada koncesję na sprzedaż win, koniaków, likierów i rumu, ale ich dostawy są reglamentowane. Obecnie znajdują się w placówce wina i winiak luksusowy, sprzedawane na lampki i kieliszki. Zaniechano podawania krytykowanym przez „Echo” cocktaili alkoholowych.

OD RED.: Uruchamiając kawiarenkę przy Małym Rynku, gastronomicy wrócili do dawnej, ale nieprawidłowej nazwy. Czy tak trudno zmienić szyld na „Stare Miasto”? Czekamy na tę zmianę.



Na zajęciach: młody skrzypek doskonali swój kunszt podczas zajęć w Państwowej Podstawowej Szkole Muzycznej w Krakowie.

Fot. — CAF

NOTATNIK KRAKOWSKI

- DZIŚ O GODZINIE:
* 18 — KDK, s. drewniana — Studium Wiedzy o Muzyce — audycja umuzykalniająca — prowadzi mgr Fr. Barfuss.
* 18 — Klub MPiK, Mały Rynek 4 — Wieczerz autorski Tadeusza Rossa. Wstęp za zaproszeniami.
* 18 — Klub MPiK, Rynek Podg. 7 — Cykl: „Spory o gospodarkę”. Wdrażanie reformy — czy dyrektorzy dadzą sobie rade”. Prowadzenie: doc. dr hab. Br. Byrski i doc. dr J. Knapik.
* 18 — DOK Rybitwy, ul. Rybitwy — W cyklu „Historia muzyki rozrywkowej” — spotkanie z red. J. Poprawą.
* 18.15 — Inst. Zoologiczny UJ, ul. Karasia 6 — Pol. Tow. Przyrodników: dr R. Terfil — „Nigeria — Sokoto, miasto wśród sawanny”.
* 18.30 — DDK „Dworek Białopradnicki”, ul. Papiernicza 2 — Radiestezja — wahadlarstwo — prowadzi J. Stobiński.
JUTRO O GODZINIE:
* 9.30 — PAN, ul. Sławkowska 17/1 p. — Komisja Słowiańszczyzny: sesja naukowa w 350-lecie Kijowskiej Akademii Mohylańskiej.
* 12.30 — ODK „Wola”, ul. Kr. Jadwigi 215 — Z cyklu „Kultura na co dzień” — mgr M. Kuszowa — „Mam przyjaciela”.
* 17 — PAN, ul. Sławkow-

Zanim wody Wisły popłyną przez Sukiennice

Pamiętamy jeszcze płocką powódź sprzed roku i tragedię z nią związaną. Tymczasem w sytuacji takiej jak płockie Radziwie może znaleźć się w każdej chwili śródmieście Krakowa. Na 30-kilometrowym, krakowskim odcinku Wisły wały zabezpieczające miasto przed wylaniem wody są zbyt niskie. Trzeba podwyższyć je o 80—150 cm. Najtragiczniej przedstawia się sytuacja w neorogalnicznym punkcie miasta — na lewym brzegu Wisły między mostem Dębnickim a Wawelem. W czasie powodzi w 1970 roku woda doszła tu do poziomu niższego o 55 cm od korony wałów. A tymczasem, jak wynika z badań, mniej więcej co 10 lat mamy w Krakowie dużą powódź, przy czym każda następna niesie wyższą falę niż poprzednia.

Zdaniem inż. Jacka Henniga z Krakowskiego „Hydroprojektu” zastosowanie najprostszego zabezpieczenia, to znaczy podniesienie wałów na tym odcinku jest niezbyt realne. Trzeba by je podwyższyć niemal o 2 metry, szpecąc otoczenie Wawelu. Należy więc przedsięwziąć inne środki, które zapobiegną wylaniu wody do centrum miasta. Może powrócić do pojawiającej się od dawna koncepcji budowy kanału Krakowskiego, który obniżybyby znacznie poziom wody pod Wa-

welem? Może wybudować zbiornik retencyjny?

Budowa kanału to kosztowna inwestycja, dziś rozpocząć jej realizację byłoby bardzo trudno. Tym bardziej, że kanał ten ma służyć głównie żegludze, a Wisła jeszcze długo nie będzie rzeką w pełni splawną.

Musimy zdawać sobie sprawę z zagrożenia i myśleć nad zlikwidowaniem go zanim krakowski Rynek stanie się sporym jeziorem. (kg)

Przeciwdziałanie narkomanii

Na skutek pojawienia się zjawiska toksykomanii (narkomanii-lekocelności) na terenie regionu krakowskiego od 1968 roku służyła zdrowia we współdziałaniu z Cefarmem, Akademią Medyczną oraz KW MO w Krakowie, podejmują szereg przedsięwzięć tworzących maksymalne przeszkody w legalnym zaopatrywaniu się w środki odurzające przez potencjalnych narkomanów. Wzmocniono zabezpieczenie aptek, innych placówek służby zdrowia, takich jak: szpitale, kliniki, magazyny leków itp. przed włamaniami i kradzieżami narkotyków. Wprowadzono także specjalne recepty, na które można kupić silne leki narkotyczne. (8)

Młodzi muzycy w nowej szkole

Państwowa Szkoła Muzyczna w Krakowie w ubiegłym roku stanęła przed poważnym problemem. Groziło jej rozwiązanie, ponieważ budynek, znany wszystkim krakowianom pod mianem „Florianki” rozlatywał się ze starości. W wyniku starań kierownictwa szkoły oraz życzliwości prezydenta Krakowa i władz Wyższej Szko-

ły Pedagogicznej przydzielono jej budynek WSP, w którym mieścił się Instytut Filologii Rosyjskiej. W gmachu przy ul. Karasia odbywają się zajęcia podstawowej szkoły, a także liceum muzyczne, nauka przedmiotów ogólnokształcących i kierunkowych muzycznych.

Tę krakowską szkołę opuściło wielu znanych dziś artystów jak choćby Kaja Danczowska, Elżbieta Stefańska-Lukowicz, Andrzej Dąbrowski czy Wacek Kisielewski.

W budynku przy ul. Karasia mieści się nadal biblioteka Wydziału Filologii Rosyjskiej WSP, (musiała ona pozostać w tym gmachu, ponieważ stropy w budynkach, do których zamierzano przenieść książki nie miały odpowiedniej wytrzymałości), Studium Wychowania Fizycznego oraz Studencki Klub „Bakalarz”. Ruscycyści uczą się w uzyskanym po likwidacji Zjednoczenia „Metalzyt” budynku przy ul. Świerczewskiego 5. Wykonano tam w czasie wakacji remont i chociaż nie ma dużych sal, a warunki lokalowe są skromniejsze, to jednak pracownicy nauki mają do swojej dyspozycji mniejsze pomieszczenia co niewątpliwie ułatwia im pracę.

Dariusz Łanocha laureatem konkursu im. Kwiatkowskiego

Wczoraj w klubie „Forum” odbyło się wręczenie nagród i wyróżnień laureatom konkursu dziennikarskiego dla młodych pióru im. Zbigniewa Kwiatkowskiego organizowanego przez redakcję „Dziennika Polskiego” i Zarząd Krakowski ZSMP. Wśród wręczających nagrody byli m.in. red. Maria Kwiatkowska — żona patrona konkursu, Ryszard Niemiec — naczelny red. „Dziennika”, Marian Fita — dyrektor Krakowskiego Wydawnictwa Prasowego oraz sekretarz ZK ZSMP Jerzy Adamiak.

I nagrodę przyznano Dariuszowi Łanosze za pracę pt. „Matuzyści”, druga nagroda przypadła w udziale Ireneuszowi Pawlikowi za pracę „Cztery dni, które wstrząsnęły jego światem”, dwie trzecie nagrody przyznano Krystynie Krasce, za pracę „Kobięce znaki wiejskiego czagu” oraz Annie Szewczyk za pracę „Browar, moja sezonowa miłość”.

Przewodniczącą jury, red. Tadeusz Robak podsumowując konkurs powiedział, że tegoroczne prace nie zachowały poziomu. Być może spowodowane to było zbyt napiętym terminem składania konkursowych materiałów. To także było przyczyną małego udziału w konkursie młodych adeptów dziennikarstwa spoza regionu krakowskiego. (ms)

GDZIE KIEDY

Table with 2 columns: 14 GRUDNIA, WTOREK. Alfreda Izydora

TEATRY

Słowackiego 19.15 Świątoszek. Kameralny 19.15 Emigranci. Bagatela 19.15 Z księgi apokryfów. Groteska 17 Basń o pięknej Pulcheryi i szepce Bestyi.

KINA

Kijów — niecz. Uciecha 16, 18, 20 Przeprowadzka (pol. 1. 18). Warszawa 16 Narodziny gwiazdy (USA 1. 15 — pożegnanie z filmem), 19 Agonia (radz. 1. 18). Wolność 15.45 Dolina Issy (pol. 1. 18), 18, 20 Śmiertelny pościg (fr. 1. 15 — pożegnanie z filmem). Wanda 15.45 Szantaz (ang. 1. 18 — pożegnanie z filmem), 18 Kobra (jap. 1. 18 — pożegnanie z filmem), 20 Konopielka (pol. 1. 15). M. Gwardia 16, 18 Koronczarka (szwajc. 1. 15 — pożegnanie z filmem), 20 — seans zamknięty. Wrzós (ul. Zamojskiego 50) 16 Dziewczyna i chłopak (pol. b.o.), 18, 20 Szczególny dzień (wl. 1. 18 — pożegnanie z filmem). Świt (os. Teatralne 10) 16 Oni walczyli za ojczyznę (radz. 1. 12), 19 Tess (fr. 1. 15). Mała sala 15.30, 19 Andriej Rublow (radz. 1. 15). Światowid (os. Na Skarpię 7). 16 Ostatni raz (USA 1. 15 — pożegnanie z filmem), 18, 20.15 Człowiek klanu (USA — pożegnanie z filmem). Mała sala 15, 19 Bracia Karamazow (radz. 1. 15). Kultura (Rynek Gł. 27) 14.45 Nie ma powrotu Johnny (pol. 1. 15), 16, 20 O jeden most za daleko (ang. 1. 15). Wiedza (Rynek Gł. 27) 15, 19 Zmory (pol. 1. 18), 17 Nie ma powrotu Johnny (pol. 1. 15). Dom Zolnierza (ul. Lubicz 48) — niecz. Związkowiec (ul. Grzegorzewska 7) 18, 20 DKF. Rotunda (ul. Oleandry 1) 18.15 Wojna światów (pol. 1. 18), 20.15 Spotkanie z reżyserem P. Szulkinem. Pasaż (Pasaż Bielański) 15, 17 Imperium namiętności (jap. 1. 18), 19 DKF Forum: Tess (fr. 1. 15). Podwawelskie (ul. Komandorów 16) Gniazdo złoczyńców (rum. 1. 18). Ugorek (os. Ugorek) 14.45 Tajemnica szczytu Marabuta (pol. b.o.), 16, 18.30 Czas Apokalipsy (USA 1. 18). Wisła (ul. Gałowa) 15.30, 18 Hrabina Cosel (pol. 1. 12), 19 Slinks (ul. Majakowskiego 2) 16, 18, 20 Kung-fu (pol. 1. 15).

WYSTAWY MUZEA

Wawel — komnaty (wt. 10—15, śr. 12—17), Wawel Zaginiony (wt. niecz. śr. 10—15.30), Skarbiec i Zbrojownia (wt. śr. 10—15.30), Muzeum Katedralne (wt. śr. 10—16), Zamek i Muzeum w Pieskowej Szale: (niecz.), Muzeum Lenina, Topolowa 5: Lenin w Polsce, Rola Krakowa w kształt. patriotycz. i internacjonal. treści pols. ruchu robot. (wt. 9—18, śr. 9—17 wst. wol.), Kr. Jadwigi 41: U źródeł naszego wieku (wt. śr. 9—15), w Poroniu: Lenin na Podhalu (wt. śr. 8—16 wst. wol.), w Białym Dunaju (wt. śr. 9—16 wst. wol.), Muzeum Historyczne, Gołębia 4: Oficyna Introligatora R. Jahody (wt. niecz. śr. 9—15), Muzeum Historyczne, ul. Pomorska 2: Męczeństwo i walka Polaków w latach 1939—1945 (wt. niecz. śr. 9—15), Muzeum Historyczne, św. Jana 12: (niecz.), Muzeum Historyczne, Krzysztofory, Rynek Gł. 35: Z dziejów i kultury Krakowa (wt. niecz. śr. 9—15), Muzeum Historyczne, Franciszkańska 4: Szopki krak. (wt. śr. 10—17), Muzeum Teatralne, ul. Szpitalna 21: (niecz.), Muzeum Judaistyczne, ul. Szeroka 24 (wt. śr. 9—15), Muzeum Narodowe — Oddziały, Sukiennice: (niecz.) Dom Matejki, Floriańska 41: (niecz.), Szolajskich, pl. Szczepański 9: Galeria pols. sztuki do 1764 r. (wt. 12—18, śr. 10—16), Czartoryskich, Piłarska 8: (niecz.), Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: Galeria mal. i rzeźby (wt. niecz. śr. 12—18 wst. wol.), Archeologiczne, Poselska 3 (wt. 14—18, śr. niecz.), Przyrodnicze, Sławkowska 17: Współc. fauna polski (wt. śr. 10—13 wst. wol.), Etnograficzne, pl. Wolnica 1: (niecz.), Pawilon Wystawowy, pl. Szczepański 3a: Sztuka dla przeżycia (RPN) (wt. śr. 11—18), Przymat, Łobzowska 3: (niecz.), ZPAF, ul. św. Anny 3: Kiermasz fot. współcz. (wt. śr. 11—18), Pałac Sztuki, pl. Szczepański 4: Mal. St. Gibińskiego i G. Nowak (wt. śr. 10—17), Dworek J. Matejki w Krzesławicach, ul. Kruczkowskiego 15: (niecz.), al. Róż 3: Mal. M. Lewandowskiej (wt. śr. 10—17), (Dokończenie na str. 6)

NA KRAKOWSKICH BOISKACH PIŁKARSKICH

ZGODNIE z zapowiedzią publikujemy dziś drugą część tabel piłkarskiej klasy „B” seniorów (rozgrywki prowadzone przez podokręgi Wieliczka i Myślenice) oraz tabelę klasy okręgowej juniorów. Informujemy również o tym, które drużyny przewożą w poszczególnych grupach klasy „C” seniorów.

Wieliczka

GRUPA I	
1. Wieliczanka	9 16 40-9
2. LZS Różnowa	9 14 29-10
3. Błękitni Podstol	9 11 25-12
4. Zorza Raciborsko	9 11 22-22
5. Gwiżdza Brzezi	9 9 13-20
6. Górnik II W.	8 8 13-16
7. Sparta Mietniów	7 5 14-17
8. Ogrodnik Słedz	8 5 17-24
9. Węgrzanka II	9 5 12-33
10. Bieżanówka II	9 2 8-30

GRUPA II	
1. Pogoń Stanisł.	10 18 37-8
2. Zieloni Niegowic	10 15 30-13
3. Promień Mikł.	10 13 27-14
4. Czarni Staniąt.	10 13 20-20
5. Wolni Klaj	10 12 25-17
6. Zryw Szarów	10 10 28-24
7. Targowianka	10 10 19-16
8. Promień Zakrz.	10 8 18-29
9. Start Brzezie	10 6 21-22
10. Polonia Wyżycze	10 5 16-32
11. Błękitni Wiatow.	10 0 8-54

Myślenice

1. Karpaty Siep.	10 16 29-14
2. Gdovia	10 14 43-16

POD TAKIM właśnie tytułem niedawno Polska Agencja Prasowa przyniosła wywiad z sekretarzem generalnym Szkolnego Związku Sportowego — Zbigniewem Cendrowskim. Wywiad dający w jakimś sensie pojęcie o trudnościach z realizacją w naszym kraju upowszechnienia kultury fizycznej i sportu wśród młodzieży szkolnej, lecz niestety nie przynoszący odpowiedzi na tytułowe pytanie. Młodzież od sportu odchodzi, wykazuje nim coraz mniejsze zainteresowanie, tak dzieci jak i wielu rodziców szuka wszelkich możliwych pretekstów by zwolnić się z lekcji wychowania fizycznego.

To są fakty powszechnie. Trudno się dziwić rodzicom, lekcje te bowiem prowadzone są u nas zwykle w warunkach urągających temu, co się pod pojęciem szeroko rozumianej kultury fizycznej mieści. Wiele szkół bowiem nie dysponuje w ogóle salami gimnastycznymi, a w tych, które je mają, brakuje porządnego sprzętu, przyszkodzą, tak by dzieci mogły po zajęciach umyć się, odpocząć. Zwykle spocone, ubrudzone wracają do klas, często się zaniebiają. A że do tego wszystkie dochodzą dziś ogromne kłopoty z kupnem tenisówek, tramppek, spodenek, koszulek gimnastycznych, cóż się dziwić, iż rodzice wolą zwolnić swe pociechy z tego przedmiotu. Tym bardziej, że programy szkolne są mocno przeładowane, dzieci wskutek nie są okazami tężyzny fizycznej i lekcje gimnastyki mocno je męczą.

Jak wynika z danych, w Polsce tylko 20 procent młodzieży szkolnej ma właściwe warunki dla

3. Sep Drogina	10 12 33-20
4. Tempo Rzeszot.	10 12 29-21
5. Gościbia II	10 11 21-20
6. Zielonka	10 9 21-22
7. Skalniki	10 9 20-25
8. Derby Lipias	9 9 15-13
9. Bór Borzęta	10 8 15-28
10. Cyrhla	9 7 13-19
11. Plon Krzywacz.	10 1 5-46

Klasa okręgowa juniorów

1. Kabel	11 18 31-11
2. Krakus N. H.	11 17 31-7
3. Raba	11 17 19-9
4. Wawel	11 14 27-11
5. Hutnik II	11 12 24-8
6. Orzeł P. W.	11 12 18-29
7. Gościbia	11 10 23-25
8. Tramwaj	11 9 24-27
9. Clepardia	11 9 16-21
10. Prokocim	11 7 20-19
11. Grębałowianka	11 6 14-27
12. Świt	11 1 8-61

W KLASIE „C” rozgrywki prowadzone są w czterech grupach. Oto liderzy po zakończeniu rundy jesiennej: grupa I Sparta Przegonia Duchowna (14 pkt w 9 meczach, bramki 37-14), grupa II — Zielonczanka (18 pkt w 10 spotkaniach, bramki: 26-7), grupa III — Pozowianka (16 pkt w 9 meczach, bramki: 30-17), grupa IV — Lotnik Kryspinów (13 pkt w 9 spotkaniach, bramki: 43-20).

uczestniczenia w lekcjach wychowania fizycznego. Brakuje m.in. 8 tysięcy nauczycieli a prognozy wskazują, że w najbliższych latach deficyt ten się jeszcze powiększy, gdyż wyższe szkoły wf nie są w stanie wykształcić potrzebnej ilości specjalistów.

Jeżeli więc brakuje sal, piek, tramppek, godzin w programach szkolnych, jeżeli nie ma nauczycieli tego przedmiotu, to w jaki sposób ma się „zarazić młodzież sportem”? Tego p. Cendrowski niestety nie wyjaśnia.

Pamiętam czasy mojej młodości

Na tematy dnia

„Jak zarazić młodzież sportem”

ci, gdy w Gimnazjum im. Króla Jana Sobieskiego w Krakowie prof. „Mundzio” Czażyński wypędzał nas na każdej przerwie na szkolne podwórce, zostawał popołudniami, by kto chce (pod jego opieką) mógł grać na podwórku, czy w szkolnej salce w różne gry, jak nie było zwolnień z lekcji wf-u „Mundzia”, każdy musiał ćwiczyć gimnastykę, tę tzw. szwedzką, podstawową, jak cierpliwie pomagał, instruował tych najgrubszych, najniegrzeczniejszych. A obok niego prof. Ludwik Dużyk, niestrudzony organizator szkolnych i międzyszkolnych zawodów, wybierający, co zdolniejszych, do sportu i zachęcający ich do udziału w tych imprezach. Nie było tygodnia w „Sobku”, by nie urządzano ja-

Andrzej Roj Gąsienica:



„Mamy amatorów — jeśli idzie o wyniki, zawodowców — jeśli idzie o wymagania”

Na temat aktualnej sytuacji w narciarstwie polskim dziennikarz PAP rozmawiał z trenerem PZN, wieloletnim reprezentantem, olimpijczykiem — ANDRZEJEM ROJEM GĄSIENICĄ.

— W jakim stopniu dał się polskiemu narciarstwu we snaki panujący w kraju kryzys gospodarczy?

— Szczerze powiedziawszy, to my specjalnie kryzysu nie odczuwamy. Nie jest wcale gorzej niż bywało w ostatnich latach. Po pierwsze, kadra i najbliższe jej zaplecze ma do dyspozycji wystarczającą ilość dobrego sprzętu, trochę gorzej jest z butami, największe trudności mamy ze smarami. Ale powtarzam, kadra tych kłopotów nie odczuwa.

— Jak udało się zdobyć sprzęt, wszak polskich nart jak na lekarstwo a jeszcze gorzej z dewizami na zakup nart zachodnich?

— Korzystamy niemal w 100 proc. z tzw. usług serwisowych znanych firm zagranicznych, które dają nam sprzęt za darmo. Jest to pewna forma reklamy.

— Czy my jesteśmy dla nich atrakcyjną reklamą. Wszak poza czwórka, płatką zawodników większość jeszcze nie liczy się na listach rankingowych?

— Sądzę, że mamy wyższe oceny za granicą, niż w kraju. Zresztą tak jest nie tylko w narciarstwie.

— Rozszerzono osobowy skład kadry a przede wszystkim sięgnęto „głębiej” do zaplecza.

— Tak, udało nam się wreszcie przeformować uznanie dla takiego rodzaju szkolenia. Pod naszą ku-

ratelą znajdują się roczniki 6-7 lat młodsze niż te, które aktualnie są na czele. Mamy jednak kłopoty z wyposażeniem ich w narty, buty, smary... Dla nich już brakuje.

— Dawniej, kiedy chcieliśmy należeć do klubu, przychodziliśmy z własnymi nartami...

— Po pierwsze, kogo dzisiaj stać na kupno własnych nart. Po drugie, gdzie je kupić i wreszcie, zmienili się trochę ludzie uprawiający sport. Dzisiaj przeważa postawa roszczeniowa: dajcie mi, macie mi dać, ja muszę dostać... To wynik „sanatoryjnej opieki” nad sportowcami.

— Postawa roszczeniowa bierze się chyba stąd, że obecnie narciarstwo stało się zawodem i nikt nie chce do niego dokładać.

— No, to niechże się nazywa profesjonalnie, ale wymagajmy od tych profesjonalistów. Na razie mamy amatorów — jeśli idzie o wyniki — zawodowców jeśli idzie o wymagania.

— Od początku roku działa w naszym kraju reforma. W jakim stopniu odcisnęła ona swe skutki na polskim sporcie?

— Mamy trochę więcej do powiedzenia. Związek został podzielony na sekcje — dyscypliny i tam decyzje podejmują fachowcy, specje od danej konkurencji. Niedługo bywało tak, że szefem wydziału Polskiego Związku Narciarskiego był... żyłwiarz. Najwięcej trudności sprawiają nam finanse. Pomijam już, że często są pieniądze, za które nie można kupić. Chodzi nam o coś innego. Jeśli idzie o wydatkowanie kwot, które otrzymujemy np. od GKFFS-u to mamy związane ręce. Każdy „rodzaj” pieniędzy ma swoje przeznaczenie. I tak jeśli branie nam środków na opłacenie obozów szkoleniowych, nie możemy użyć innych, powiedzmy przeznaczonych na działalność socjalną. Struktury, które nam kierują są jeszcze zbyt biurokratyzowane. Jeśli zaś idzie o zasady samofinansowania, to przecież nigdzie na świecie, związek, federacje narciarskie nie są samowystarczalne. Korzystają z grosza

publicznego, dotacji, reklam... Nie można wymagać, byśmy byli wyjątkiem. Staramy się prowadzić działalność zarobkową, ale to margines, bowiem powołani jesteśmy do innych celów.

— Przed kilkoma laty powołano do życia szkoły mistrzostwa sportowego. Czy zdąży one egzamin, jako „wylegarnie” narciarskich talentów?

— Może nie jako wylegarnie, ale jako instytucje, które talentami się opiekują. Najważniejszą sprawą, to umożliwienie młodzieży prowadzenia treningów o optymalnej porze. Dawniej mogły jeździć czy biegać po poroście z lekcji. Zimą porą było to już bardzo późno. Dzięki tym szkołom na pewno udało nam się wychować np. siostrzy Tatłówny. Szkoły mistrzostwa sportowego umożliwiły także poszerzenie „obszaru zainteresowania”. Można szkoleniem objąć dużą liczbę młodzieży. Iu z nich zostanie mistrzem, trudno jeszcze powiedzieć. Składa się na to cały kompleks spraw.

Z życia TKKF

OGNISKO TKKF „Asklepios” zorganizowało mistrzostwa Krakowa w rzutkach do celu, w których startowało 61 osób.

W konkurencji mężczyzn zwyciężył T. Szopa (Lajkonik) — 114 pkt przed W. Mytarem (Żegluga) — 103 pkt, A. Szumcem (Żegluga) — 100 pkt, S. Staszczkiem (Asklepios) — 88 pkt i B. Tynorem (Lajkonik) — 85 pkt.

Wśród pań najlepsza okazała się R. Zięba (Tramwajarz) — 80 pkt wyprzedzając E. Ogorzałek (Asklepios) — 68 pkt i D. Ziębę (Asklepios) — 55 pkt.

Rywalizację dzieci wygrał P. Sulejwicz — 27 pkt, przed P. Konopackim — 24 pkt i W. Wojnowskim — 23 pkt (wszyscy z Asklepiosa).

W klasyfikacji zespołowej pierwsze miejsce zajęło ognisko „Żegluga” — 103 pkt wyprzedzając ognisko „Lajkonik” — 97 pkt i ognisko „Asklepios” — 94 pkt.

Przytaczam, że nie w ciągu ostatnich paru lat, przynajmniej o ile w promieniu stu metrów znajdował się jakiś mężczyzna. Dostała ogień, wypuściła leniwie chmurę dymu i rzekła: — Ekipa poszukiwawcza? To powinno być interesujące. Może pan na mnie liczyć.

— Przykro mi, panno Beresford. — Muszę przyznać, że nie było przykrości w moim głosie. — To sprawa załogi statku. Kapitanowi by się to nie spodobało.

— Ani jego pierwszemu oficerowi, czyż nie? Niech pan się nie trudzi z odpowiedzią. — Popatrzyła na mnie z zastanowieniem.

— A jednak mogę się okazać niewygodna. Co by pan powiedział, gdybym tak podniosła te słuchawki i opowiedziała rodzicom, jak to zapałam pana na przeszukiwaniu naszych prywatnych rzeczy?

— To by mi się podobało, proszę pani. Znam pani rodziców. Chciałbym zobaczyć, jak dostaje pani w skórę za zachowywanie się jak niebezpieczny dzieciak, podczas gdy życie ludzkie może być w niebezpieczeństwie.

Tego wieczora barwy na jej wysokich kościach policzkowych połowiły się i zniknęły niczym neony. Teraz znów wystąpiły. Ani trochę nie była tak opanowana i zrównoważona, jak chciała, żeby o niej myśleć. Zgasiała świeżo zapalony papierosa i powiedziała spokojnie: — A gdybym tak doniosła o pańskiej bezcelności?

— Niech więc pani nie stoi i nie gada o tym. Telefon ma pani pod ręką. — Gdy nie ruszyła w jego kierunku, ciągnął dalej:

— Szczerze mówiąc, to tacy jak pani uprawiający mnie o młodości. Korzysta pani z bogactwa swego ojca i swej uprzywilejowanej pozycji jako pasażerki „Campari”, by stroić sobie żarty, najczęściej złośliwe, z członków załogi, którzy nie mogą się zrewanżować. Muszą po prostu siedzieć i to znosić, bo nie są równi pani. W większości nie mają żadnych



pieniędzy w banku, za to mają rodziny do wyżywienia, matki na utrzymaniu, więc wiedzą, że muszą się usmiechać do panny Beresford, gdy ta dowcipkuje ich kosztem, wprawia ich w zakłopotanie i gniew, bo jak nie, to panna Beresford, i jej podobni dopatrzą, żeby się znaleźli bez pracy.

— Proszę dalej — powiedziała. Nagle całkowicie zeszytniała.

— To już wszystko. Nadużywanie władzy, nawet do takich drobiazgów, jest godne pogardy. A jak już ktoś się pani rewanżuje, tak jak ja, to grozi pani zwolnieniem z pracy, bo do tego pani groźby się sprowadzają. A to jest więcej niż godne pogardy. To tchórzostwo.

Odwróciłem się i ruszyłem do drzwi. Najpierw znalazłem Bensona, a potem oświadczył Bullenowi, że odchodzę. Zresztą i tak miałem już dość „Campari”.

— Panie Carter.

— Tak? — Odwróciłem się, lecz dłoń trzymałem na klamce. Aparat sterujący barwami jej twarzy pracował już nadliczbowo. Tym razem zbladła pod opalenizną. Postąpiła kilka kroków w moim kierunku i oparła mi dłoń na ramieniu. Jej ręka drżała.

— Jest mi strasznie, strasznie przykro — powiedziała cicho.

— Nie miałam pojęcia. Lubię żarty, ale nie złośliwe. Myślałam... myślałam, że to jest nieszkodliwe, i że nikt nie ma mi tego za złe. Nigdy by mi się nawet nie śniło grozić komuś utratą pracy.

— Ba! — rzekłem.

— Nie wierzy mi pan. — Wciąż ten sam cichy głos, wciąż dłoń na moim ramieniu.

— Oczywiście, że pani wierzę — odrzekłem bez przekonania. I wówczas zająłem jej w oczy, co było wielkim błędem i rzeczą wielce niebezpieczną, ponieważ te wielkie, zielone oczy, jak zauważyłem po raz pierwszy, posiadały dziwną zdolność rozpylania się i roztańniania, poważnie utrudniającą mężczyznom oddechanie. — Oczywiście, że pani wierzę — powtórzyłem, tym razem z przekonaniem, które nawet mną wstrząsnęło. — Proszę mi wybaczyć moje grubiaństwo. Ale muszę się spieszyć, panno Beresford.

— Czy mogę pójść z panem?

— Tak, do króciutko — odparłem poirytowany. Udało mi się oderwać wzrok od jej oczu i z powrotem zacząć oddychać — Proszę ze mną, jeśli pani ma ochotę.

W przedniej części korytarza, tuż za wejściem do apartamentu Cerdana, wpadłem na Carrerasa seniora. Palił cygaro, a na twarzy miał wyraz ukontentowania i satysfakcji, właściwy wszystkim pasażerom, którzy mieli do czynienia z kunsztem Antoine'a.

— Ach, tu pan jest, panie Carter — odezwał się. — Zastanawiałem się, dlaczego nie wrócił pan do stołu. Czy coś się stało, jeśli wolno spytać? Przy wejściu zebrał się chyba z tuzin marynarzy. Myślałem, że regulamin zabrania...

— Czekała na mnie, sir. Benson — pan chyba nie miał okazji go spotkać od przybycia na pokład, to nasz ochmistrz zaginał. Na zewnątrz czeka ekipa poszukiwawcza.

(Ciąg dalszy nastąpi)

GDZIE KIEDY

(Dokończenie ze str. 5)

KMPIK, Mały Rynek 4: Galeria Interpretacje Fausta (wt. śr. 11-18), Czytelnia: 100-lecie pols. ruchu robot. (wt. śr. 10-20), Rydlówka, Tetmajera 28 (wt. śr. 11-15), Międzynarod. Salon Fotografii, ul. Boh. Stalingradu 13: Venus '82, Akt I i portret (wt. śr. 9-19), Kopalnia Soli (wt. śr. 8-15), Muzeum Zup Krakowskich, Wieliczka: Wieliczka w starej fotografii (wt. śr. 8-15), Galeria 2, KDK, Rynek Gł. 27: Kopernik w sztuce lud. (wt. śr. 14-18), KMPiK, pl. Centralny: Galeria: 60 lat ZSRR (wt. śr. 10-20), Czytelnia: Drezno — miasto sztuki (wt. śr. 10-20), Galeria, Floriańska 34: Wyst. ze zb. własnych (wt. śr. 10-18), Kramy Dominikańskie, Stolarska 8/10 (wt. śr. 11-18), Galeria Desy, św. Jana 3: Wyst. ze zb. własnych — malarstwo XIX i XX w. (wt. śr. 11-18), Galeria Fotografii-Video, Solskiego 24: Stara fotografia 1860-1939 (wt. śr. 11-18).

DYŻURY

Pogot. MO, tel. 997, Straż Poż. 998, Tel. Ochrony Środowiska 11-19-66, Pogot. Ratunk. (tylko wypadki i nagłe zachorowania) Łazarnia 14: wypadki tel. 999, zachorowania i przewozy 22-38-33, porady stomatologiczne w przypadkach nagłych (20-7), ambulatorium okulistyczne (cała doba), Rynek Podgórzki 2: 66-29-80, os. Prokocim Nowy 55-51-90 (cała doba), Nowa Huta 44-22-22, Lotnisko Balice 11-90-29, Niepokornice 198, Sieciechowice tel. Iwanowice 60.

Dyżury szpitali:

Chir. Prądnicka 35, Chir. dzieci. Prokocim, Urolog. Prądnicka 37, Laryng. Kopernika 23a, Okulist. Witkowiec, Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

Inf. Służby Zdrowia: tel. 22-05-11 (cała doba), Punkt Inf. Apatycznej, tel. 11-07-65 (8-15), Inf. w aptekach: Rynek Gł. 42, Waryńskiego 24, Pstrowskiego 94, Wrocławska 48/52, Nowa Huta, Centrum A, bl. 4, Myślenice, Rynek 10, Proszowice, ul. I Maja 51 (8-20), Inf. Toksyk. Kopernika 26, tel. 11-99-99, Lek. Spółdz. Pracy — wizyty domowe lekarzy chorób dzieci oraz lekarzy kardiologów (15.30-23), tel. 22-95-78, 22-25-66, Krak. Tow. Świadomego Macierzyństwa, Młodz. Poradnia Lekarska, ul. Boh. Stalingradu 13, tel. 22-78-08 (9-18), Poradnia Przedmałżeńska i Rodzinna, Rynek Gł. 6, I p. (pon. 16.30-18.30, śr. piąt. 17-19), Tel. Zaufania 33-71-37 (16-22), Młodzieżowy Tel. Zaufania 988 (14-19), Tel. dla Rodziców 22-02-16 (14-18), Ośrodek Inf. dla Inwalidów, ul. I Maja 3, tel. 22-28-11 (pon. śr. piąt. 16-18), Pomoc Drogowa PZMo, ul. Kawiorzy 3, tel. 37-55-75 i 37-48-92 (7-23), al. Planu 6-letniego 154, tel. 44-17-60 i 44-16-22 (7-22), Pogot. Techn. „Polmozyby”, al. Pokoju 81, tel. 48-00-84 (6-22).

APTEKI

Rynek Gł. 42, Długa 88, Krakowska 1, Pstrowskiego 94, Wozówek, Kazimierza Wielkiego 17, N. Huta — Centrum Ch. os. Teatralne, os. Kalinowe.

RADIO

Program I

15.40 Program dnia
15.45 Kwadrans z Artelem
16.00 Dla młodych widzów: Tyłko dla orląt
16.30 Dla dzieci: Michałki
17.00 Dziennik
17.20 „Dwójka” prezentuje
17.45 Interstudio — republiki autonomiczne
18.15 Spotkanie z pisarzem — Koprowski
18.40 Rolnicze rozmowy
18.50 Dobranoc
19.00 Poznasz prawdę
19.30 Dziennik
20.30 „Ten, który przyszedł” — polski dramat woj.
21.15 Program publicystyczny
21.55 Dziennik
22.15 Myśl i gest
22.45 Puchar Świata w narciarstwie alpejskim

Program II

16.45 Język rosyjski
17.15 Program dnia
17.20 Mówić — nie mówić — dokumenty
18.20 Portret kompozytora — Piotr Parkowski
19.00 Kronika (Kr.)
19.30 Dziennik
20.00-21.45 Telewizja Szczecin na antenie „dwójki”
20.00 „Imiona ulic” — pr. publ.
20.30 Rozmowa z prof. Longinem Pastusiakiem
20.45 Forum telewizyjne
21.15 „Mieszkanie w gryzku”, „Regaty jesienne”
21.50 „Jan Serce” — „Kalina”

UWAGA!

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w programie teatrów, kin, radia i telewizji — redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Program I

Wiadomości: 15, 17, 19, 22.30
15.10 Studio Młodych: 15.55 Radio Kierowców. 16.05 Muz. i aktualności. 16.40 Polscy artyści w świat. repertuarze. 17.10 Panorama świata. 17.20 Kamerton. 18.05 Refleksje. 18.30 ABC pols. 18.50 / Babie lato frag. pow. H. Auderskiej. 19.25 Radio Kierowców. 19.30 Z naszej fonoteki. 20.05 Koncert życzeń. 20.33 Kom. Tot. Sport. 20.35 Gra duet. 20.45 Kronika sport. 21.10 Wielkie dzieła — wiele wykonawcy. 22.30 Jutro w mono i w stereo. 22.40 Kronikarz roku — rep. 23.10 Panorama świata. 23.30 Zbliżenia. 23.50 Jazzowa dobranoc.

Program III

Wiadomości: 15, 16, 17, 18, 22.45.
15.05 Świat w którym żyjemy. 15.25 Muz. Młodej Generacji. 16 Zapraszamy do Trójki. 17.30 Polt. dla wszystkich. 18.05 Inf. sport. 19 Małe kino. 19.30 Mała wieczorna suita. 19.50 I. B. Singer — Dwór. 10 Cały ten rock. 20.45 Posłuchaj, warto. 21 D. Ellington i jego muz. 21.30 A. Saint-Exupery — Mały księż. 21.45 W muzycznym ogrodzie Fr. Deliusa. 23 Zapraszamy do Trójki. 23.55 Północ poetów: Poezja M. Jastruna.

Program IV

Wiadomości: 15.30, 21.30, 23.45.
15.05 Nowości Lud. Spółdz. Wyd. 15.30 Popołudnie melomana (stereo). 17.05-18.30 Kraków na antenie. 18.00 Nasz dzień — wyd. popołudniowe. 18.30 Nie nazywajcie mnie poetą — rep. 19.05 Klasyk muz. rozr. (stereo). 19.30 Wyciecz w Piliu (stereo). 21.00 Klub Stereo (stereo). 22.40 Nocne divertimento (stereo). 23.30 Głosy, instrumenty, nastroje (stereo).